636. 155

vous parleriez, mowilibyście,	*vous finiriez*, skończylibyście	*vous recevriez*, odebralibyście,	*vous vendriez*, przedalibyście,
ils parleroient, mowiliby.	*ils finiroient*, skończyliby.	*ils recevroient*. odebraliby.	*ils vendroient*. przedaliby.

Conditionnel passé.

J'aurois parlé byłbym mowił, i t. d.	*J'aurois fini*, byłbym skończył, i t. d.	*J'aurois recu*, byłbym odebrał i t. d.	*J'aurois vendu* byłbym przedał i t. d.

Impératif.

Parle, mow.	*Finis*, kończ,	*Recois*, odbieray,	*Vends*, przeday,
parlons, mowmy,	*finissons*, kończmy,	*recevons*. odbieraymy,	*vendons*, przedaymy,
parlez, mowcie.	*finissez*, kończcie.	*recevez*, odbieraycie.	*vendez*, przedaycie.

Conjonctif.

Présent.

Que je parle, abym mowił,	*Que je finisse*, abym kończył,	*Que je recoive*, abym odbierał,	*Que je vende*, abym przedał,
que tu parles, abyś mowił,	*que tu finisses*, abys kończył,	*que tu recoives*, abyś odbierał,	*que tu vendes*, abyś przedał,
qu'il parle, aby mowił,	*qu'il finisse*, aby kończył,	*qu'il recoive*, aby odbierał,	*qu'il vende*, aby przedał,
que nous parlions, abyśmy mowili,	*que nous finissions*, abyśmy kończyli,	*que nous recevions*, abyśmy odbierali,	*que nous vendions*, abyśmy przedali,
que vous parliez, abyście mowili,	*que vous finissiez*, abyście kończyli,	*que vous receviez*, abyście odbierali,	*que vous vendiez*, abyście przedali,
qu'ils parlent, aby mowili,	*qu'ils finissent*, aby kończyli,	*qu'ils recoivent* aby odbierali,	*qu'ils vendent* aby przedali,

Imparfait.

Que je parlasse abym mowił,	*Que je finisse*, abym skończył,	*Que je recusse*, abym odebrał,	*Que je vendisse* abym przedał,
que tu parlasses, abyś mowił,	*que tu finisses* abyś skończył,	*que tu recusses*, abyś odebrał,	*que tu vendisses*, abyś przedał,
qu'il parlât, aby mowił,	*qu'il finît*, aby skończył,	*qu'il recût*, aby odebrał,	*qu'il vendit*, aby przedał,

Q

2p. D. IE-17.
2506
15-5

NAYNOWSZE
DOSTRZEZENIA
NAD CHOROBĄ KOŁTONA.

NAYNOWSZE DOSTRZEZENIA

NAD CHOROBĄ KOŁTONA

ZA DODATEK DO HISTORYI IEGO NATURY, WŁASNOŚCI I SZRODKOW LECZENIA SŁUŻĄCE,

W OKOLICY KRAKOWA I CZĘSCI GALICYI ZACHODNIEY ZEBRANE

przez

TOMASZA CHROMY

MEDYCYNY DOKTORA I PRZY C.K. SOLNYCH ZUPACH WIELICZKICH LEKARZA.

W KRAKOWIE 1809.

W Drukarni JANA MAJA.

MUZEUM NIEBORÓW

PRZEDMOWA.

W ciągu siedmioletniey w tych tu stronach praktyki moiey lekarskiey, zastanawiaiąc się w ogólności nad owemi ciała ludzkiego chorobami, których początek i natura czyli własności naymniey są wyiaśnionemi i wyśledzonemi; a nawet i sposób leczenia onych że wielom bardzo ieszcze podpada niepewnościom, nayszczególniey zwróciłem uwagę moię na chorobę zwaną Kołtónem (Plica polonica.) Postanowiłem zatem postrzegać, notować, i examinować wszystkie przypadłości (Symptoma) czyli one przed powstaniem choroby, czyli po iey powstaniu przychodzą; tak owe, które nieodstępnie i zawsze towarzyszyć iey zwykły, iako i te, które albo pod czas tylko i to

mało, albo pod inną chorowitą prezentuią się postacią, albo nakoniec owe, które ieżeli predyspozycya do tey choroby iest ukryta, ieżeli zwinięcie się i uformowanie Kołtóna przez wyczesywanie włosów, lub ich przypadkowe, albo umyślne odcięcie przeszkodzona, w długo ciągłe i uporczywe choroby na rozmaity sposób przechodzą, i przez które nie ieden rozsądny Lekarz bywał lub i po dziś dzień może bywa w swoiem zdaniu i mniemaniu omylonym i zwiedzionym.

Dla czego wydáiąc to dzieło nayprzod wyznać szczerze znayduię się spowodowanym, iż nie mam tyle miłości własney, ażebym niektóre moie ieszcze mylne, lub w obiekcie nauki lekarskiey nie zupełnie przyięte i przyswoione, tu się znaydować mogące twierdzenia, tak osobom wydziału lekarskiego, iako też myślącemu Publi-

cum miał za istotnie prawdziwe podawać koniecznie i w mawiać.

I owszem nie inne iest moie życzenie, iak, ażeby rzecz sama za sobą mówiła, ażeby odkryty pisma tego użytek stanowił o szacunku dla niego; wszakże cokolwiekby myślący i rozsądny czytelnik tu przez głębokie rozmyślanie swoie i rozważanie znalazł niedokładnego lub przeciwnego, upraszam nawet, ażeby swoie ugruntowane zarzuty grzecznie i dobrotliwie przesłać i udzielić mi raczył, a ia starać się będę, podług mey możności załatwić owe trudności i niedostatek dopełnić, aby przez to dla dobra cierpiącey ludzkości ile możności naylepiey zaradzić można było.

Ten iest móy właściwy zamiar i cel; skoro temu zadosyć się stanie, skoro tą drogą pismo to pozyska dla siebie z tey strony wziętość i approbacyą, bę-

dę z mey strony zupełnie wynagrodzonym. Słodkie albowiem przekonanie, że dopełniłem i dopiałem chęci moich bydź użytecznym, będzie dla mnie nayprzyiemnieyszą nagrodą.

Pismo to pewien literatury Amator z oryginalnego Niemieckiego na Polski język przełożył.

TRAKTAT.

O nazwisku, Pierwotności, Historyi, i różnych gatunkach Kołtóna.

Ars autem & in humana naturae & fato non imperant, sed subministrant; (verum subministrando imperant.)
Baco de Augm. Scient. L. IV. p. 105.

WSTĘP

§. 1.

Nazwisko tey włosów choroby w języku Polskim iest iednoſtayne, upowszechnione i wszyſtkim wiadome *Kołtón*, w łacińskim języku Lekarze różne ponadawali mu imiona, iako to: Plica polonica, Trichoma, Tricæ incubor, Morbus Cirrorum, Capillitium intricatum, u Niemców nazywa się Wichtelzopf, Weichſelzopf i t. d.

§. 2.

Jeżeli nad pierwiaſtkiem czyli pierwotnością nazwiska niemieckiego zaſtanawiać się będziemy, tedy, lubo prawda, że ta choroba bardzo wiele w oko-

licach Wisły panuie, z tem wszystkiem zdaie się, że bardziey bierze początek od wyrazu wikłać, powikłać. Łacińskie nazwisko Plica polonica zdaie się utwierdzać to mniemanie. Adelung nazwisko czyli wyraz Wichtelzopf uważa za pochodny od Wicht (dawniey wyraz ten Wicht znaczył złego ducha) i rozumie Kołtóna bydź tem samem, czem iest Kołtón Alpeyski (Alpzopf.)

§. 3.

Choroba ta własna kraiom Tartaryi, Rusi, Polski i innym aż do początku Wisły, zaymuiąca czyli znachodzaca części ciała włosami okryte, od kilku iuż wieków panuiąca, na południe i zachód rozszerzaiąca się, a iako La-Fontaine mówi, że od czasów panowania Augusta trzeciego, mianowicie przez małżeństwa, do Saxonii roskrzewiona i zaniesiona, okazuie się w szczególnieyszem za pomocą wyziowaney, libkiey i kleiowatey wilgoci, która ciemno żółtawa i podobna iest do tłuszczu w uszach będącego, z rządzonem włosów, osobliwie na głowie pokleieniu się, i to

w kształcie rozmaitych pokleionych sznurków, warkoczow, wiązanek rozmaitey długości. Podług świadectwa Jakóba Oligera Med-Dra Kołtón 6 stóp i 3 cale długi, iako osobliwość wywieziony z Polski w muzeum Kopenhagskiem iest zachowany, tudzież w roku 1718 przez Gdańskiego medyka miał bydź w Litwie widziany, a przez Jana Brognio Med-Dra opisany Kołtón, który miał mieć długości 6 łokci.

Pomimo tey formy czyli postaci przyymuią także Kołtóny postać massy czyli utkania z włosów i to nakształt gniazd ptasich, albo placków, które nietylko, że przychodzą do różnego stopnia gęstości, utkania i twardości, ale nawet częstokroć aż do wielkości zawoiu Tureckiego i staią się zbyt uciążliwemi, a trudno i żadną sztuką nie mogącemi bydź naśladowanemi.

§. 4.

Zwiianie Kołtona pospolicie zaczyna się od tyłu głowy, idąc ku wierzchołkowi, i rzadko za tę granicę przechodzi, dla czego też szczególniey

chcąc dopomodz do wywicia się Kołtóna, mianowicie tey ſtronie pomagać należy.

Pod czas atoli, tak wiele tey materyi znayduie się, że cały obwód czaszki powoli, lubo na oſtatku w ſtronię czoła, od Kołtóna zaiętym bywa, dla czego też ieżeliby się na to zanosiło, potrzeba bydź oſtrożnym i bacznym, zwłaszcza z wyczesaniem włosów, i nawet go zaprzeſtać, ieżeliby za poczesaniem okazywały się przypadłości wskazuiące potrzebę takowego zaprzeſtania. Częſtokroć także tylko na iedney ſtronie formuie się Kołtón.

Kołtony w kształcie sznurków czyli warkoczów, męszczyznom tylko naywięcey właściwe są, zaś Kołtóny wformie drugiey obóm płciom są wspólne. Saxonius oprócz Kołtóna męzkiego i niewieściego naznacza trzeci, który on nazywa córką, a który tak długo poręku i paznokciach ukryty mieści się, dopoki w włosach nie uformnie się. Pod czas i podpachami, na częściach łonowych i na brodzie włosy zwiiać się zwykły, a iak niektórzy baczni po-

ſtrzegacze utrzymuią, tedy ma to bydź powtorna *crisis* choroby kołtónowey w mocnieyszym ſtópniu znayduiącey się w ciele.

§. 5.

Iż nawet konie, psy, woły i owce, a iak La-Fontaine mówi, że i wilki i lisy, zgoła wszyſtkie długą szerć maiące zwierzęta, (wyiąwszy ptaſtwo) chorobie tey w tym tu kraiu podlegaią, mówią za tem przykłady, sam bowiem kilkokrotnie poſtrzegałem, iż rozmaite, a na pozór nie uleczone choroby u koni, przez takową krisim pokazały się bydź i ſtały się uleczonemi. Krowy i konie oprocz grzywy i ogona, ieszcze i po kopycie czyli w rogu tę chorobę miewaią.

W wielu tuteyszych okolicach, iak La-Fontaine mówi, rzeźnicy wachaią się w kupnie takowych wołów, tak iak i garbarze skor, i takowego bydła kupować nie chcą, gdzie znaki tey choroby na rogu spoſtrzegać się daią, skóry albowiem takowe nie daią się dobrze wyprawić.

§. 6.

Jeżeli choroba ta zaraźliwa, że tak powiem Sarmacka po obcych akademiiach i szkołach przez literaturę tylko i to zaledwo co nieco iest znaną, pochodzi ſtąd, iż kraiowi tuteysi pisarze za mało bardzo o tey chorobie i bardzo nie dokładnie pisali i Publiczności w tey mierze wiadomości udzielili tak mało, że ani po szkołach Patologicznych nauki o tey chorobie ułożyć i dawać, ani planu kuracyi zrobić nie można było, (czego iednakże oczekiwać i spodziewać się Publiczność miała prawo;) ale nawet iżby kraie ościenne o tym rodzaiu tuteyszey kraiowey w Europie zarazy, (która tyle iuż złego narobiła, a ieszcze po dziś dzień do zadziwienia naywięcey za przesąd ſtarych bab lub baśnie pospolſtwa od wielu bardzo poczytywaną bywa) dokładnieyszą przecięż powziąść mogły były wiadomość.

§. 7.

Nie wdaiąc się w przytaczanie rozmaitych dawnieyszych o tey tak waż-

ney chorobie pism, wyciągniętych z literatury, ograniczam się do zastanowienia się nad nowszemi opiniiami i nayświeższemi postrzeżeniami, i takowe tu tylko w sposobie historycznym przytoczę.

W roku 1721 w dziele wydanem w Sandomierzu pod tytułem *Historia naturalis curiosa Regni Poloniæ* &c. przez X. Gabryela Rzączyńskiego Societatis Jesu, dosyć dosadnie udowodnioną i okazaną była niedorzeczność twierdzenia, iakoby Kołtón miał bydź chorobą samowolną i wypadkiem zaniedbanego tylko włosów wyczesywania. Oto są słowa iego: " *Nullo modo concipi potest, quomodo crines ex negligentia pectendi, in cirros convoluti, hominem tam saevis mactare doloribus, horrendis convulsionibus torquere, membra in functionibus impedire queant, & ideo plicam, humorem venenatum vocant.* „ Tenże sam mówi daley, że cierpiący tę chorobę częstokroć żadnego apetytu nie maią, że rozmaitym dręczącym przypadłościom podlegaią, wiele się pocą, są pozbawieni snu, i na

słabość nóg do nie możności utrzymania się na nich, uskarżać się zwykli.

Gehena dodaie nadto: " *Laxantur artus, retorquent membra, convolvunt nervi, conglobant concatenatæ vertebræ totiusque homo, a tam superba ſtructura in monſtrum transmutat gibberosum*, i takowy ſtan chorowity, ieżeliby od Kołtóna nie pochodził bez posrzednio, niektórzy iak czeſto to słyszałem, po polsku nazywaią *Goździec*.

Co się tycze mniemania La-Fontaina wyrażonego w dziele pod tytułem *Chirurgisch-Medizinische Abhandlungen verschiedenen Inhalts Pohlen betreffend. Breslau und Leipzig* 1792, iakoby Kołtón naywięcey panował tam, gdzie lud ieſt naybiednieyszy, naybrudniey żyie, i zaledwo nayniezdrowszy mieć może pokarm, czyli owo zgoła, że Kołtón ieſt chorobą ubóſtwu tylko i nędzy wspólną i właściwą, lubo tenże La-Fontaine w dzienniku zdrowia w roku 1802 w Tomikach 6 i 7 pomimo innych wiadomości i o *Kołtónie* piękne myśli i zdania swoie umieścił, z tem wszyſtkim mniemanie iego nie zdaie mi się zupełnie do przyięcia, ani mu przyznać

znać można prawdy, w całey obszerności, sam bowiem w moiey praktyce po wielekroć razy inaczey przekonałem się, że żydzi, że wieśniacy, że żebracy często na Kołtóna choruią, zaprzeczyć w prawdzie nie można; ale też przeto nie należy wnosić, żeby i maietni żyiący w czystości i ochędostwie na Kołtóna nie chorowali, iako tego często widziemy przykłady, a ieżeli między ludźmi wyższey klassy nie tak często iak między uboższemi trafiaią się Kołtóny, to ieszcze i ślad pochodzi, że wytwor i elegancya, u wyższych bywaią powodem, iż częstokroć na rozmaity sposób przeszkadzaią wywinieniu się Kołtóna, lub wywiniętey ukrywaią.

Czyli zatem nie tu szukać należy przyczyny, dla czego Gilibert śledzący usilnie Kołtóna po Polszcze, przecież przez lat 8 tylko sześć razy go spostrzegł, kiedy ia w przeciągu siedmioletniey praktyki moiey kilka set widzenia onych miałem okazyą i pewnie więcey iak sto takowych chorych sam traktowałem.

§. 8.

Z zadziwieniem atoli wyznać muszę, iż pomiędzy 100 do 150 tu choruiącemi na Kołtóna, zaledwo iednego w proporcyi znalazłem, któryby i gad w ten czas miał i wyrzutów nie co pogłowie, nigdy atoli, żeby w ten czas razem był i słodki ſtrup, lubo się to pod czas przytrafiać zwykło, iż Kołtón bywa wraz z słodkim ſtrupem.

Jeżeli zaſtanowiemy się nad tem, iaką przeciwną, a sobie właściwą Kołtón wydaie z siebie wonią, tedy La-Fontaina i innych w tey mierze Pisarzy zupełnie zgodne ieſt z prawdą mniemanie, toż samo i o wskleieniu się iego połączonem z lipkością ma swóy fundament.

§. 9.

Co Doktór Hirsch Enoch w wydaney przez siebie niedawno w Frankforcie dyſſertacyi „*Diſſertatio inauguralis de dubio Plicae Polonicae inter morbos, &c.*„ mówi, zasadza się na niedoſtatecznem i szczupłem doświadczeniu, sko-

ro tenże posuwa się twierdzić i podeymuie się chcieć dowodzić, że Kołtón tylko z nieczystości pochodzi.

Mniemanie iego o Kołtónie sztucznym iakoby za pomocą sztuki można zrobić Kołtón, a to dla zwrócenia natury, ażeby ona pretendowany wyrzut zrobiła, iest w oczywistey sprzecznomowności z powątpiewaniem o infekcyi, i zdaie się wskazywać potrzebę, ażeby z swey strony dla dobra ludzkości śledzeniu i examinowaniu tey choroby, z większą dokładnością, precyzyą i usilnością poświęcić się chciał, a tak będzie mógł odkryć ważność sposobu leczenia tey choroby, ile że przyzwoite iey leczenie iest dobrodzieystwem dla rodzaiu ludzkiego.

§. 10.

Weikard affekcyą tę lokalną, podług swego systematu uważaiąc iako za wypadek poprzedzaiącey pierwey ogólney wady w drażliwości, odnosi ią do piątey klassy chorób mieyscowych, ia atoli widziałem, i postrzegałem tę chorobę tak mieyscową iak ogólną, w roz-

maitych postiaciach osłabienia właściwego i nie właściwego, a tak pomimo wszelkiey systematyczney kuracyi zastosowaney do nauki Patologii humoralney, iako też pomimo zaapplikowaney przyzwoicie teoryi incytacyi i do niey stosownie rozłożoney kuracyi, nader uporczywą żadnemi lekarstwy nie mogącą bydź zwalczoną. Częstokroć atoli, iak mnie własne moie przekonało doświadczenie, w przeciągu roku, a pod czas dwóch lub trzech lat, a nawet iak z powieści iest i z twierdzeń zagruntowanych na spostrzeganiach pod czas po 10ciu dopiero, lub 15stu latach (chociaż chory w ten czas żadnych nie zażywa lekarstw,) zwykł się dobrowolnie prawdziwy uformować i wywiiać Kołtón, a przezeń robi się prawdziwa i zbawienna dla cierpiącego Crisis, albowiem przez to głuchota, ślepota, otężałość i pokrzywienie członkow i inne pod zmysły podpadaiące udręczenia i niemocy ustępować zwykły.

§. 11.

Jeżeli zechcemy zastanowić się i dochodzić, iak wielka iest śmiertelność

przez tę zrządzaną chorobę, tedy ia myślę, że lekko rachuiąc, w obwodzie iociu mil kwadratowych, albo biorąc średni termin z pomiędzy 2500 ludzi na iedney kwadratowey mili w tym tu kraiu na tę chorobę 30 do 50 ludzi corocznie umiera, nie rachuiąc atoli ieszcze w ten poczet owych, o których Medycy nie maią, ani mieć mogą wiadomości.

§. 12.

Doktór Reymann w Neuſtadt w Szląsku w piśmie Niemieckiem peryodycznem przez Kauscha wydawanem w roku 1800 przytacza, że w Szląsku na wypadki choroby Kołtónowey corocznie 40ci więcey osób umiera, i ieſt tego zdania, że przez wcielenie Polski do innych kraiow, choroba się także ta tam rozszerzać będzie. Recenzent dowcipnie dał na to swoie zdanie czyli uwagę, że skoro choroba Kołtónowa tak się bardzo w owych okolicach rozszerza, tedy byłoby rzeczą potrzebną, aby ſtanu tey choroby lepiey dochodzono i bardziey go zgłębiono.

Ażebym więc owym Hipokratycznej nauki odwiecznym, a prawdziwie zbawiennym wyrazom, ducha obserwacyynego i postrzeżenia za nayważnieyszą i nayistotnieyszą nauki lekarskiey część poczytuiącym podług moich życzeń odpowiedzieć i zadosyć uczynić mógł, szperałem, że tak powiem w ciemnościach dla wyśledzenia nie wyiaśnionych dotąd odmian i śmiem sobie pochlebiać, że w tey tak ważney okoliczności, że tey tak długo bardzo powierzchownie i w odosobnionym tylko sposobie uważaney chorobie przez moie niezmordowane usiłowania czystego i dokładnego mógłem nabydź doświadczenia i postrzeżenia porobić, zastanawiaiąc się albowiem nad ziawiskiem (Phoenomenon) formowałem sobie rozumowania, a z wypadków czyniłem domnicmywania i wnioski.

PIERWSZA CZĘŚĆ

Opisanie poznaków, wypadków, i czasu uformowania się Kołtóna.

§. 13.

Nie odzowną w prawdzie iest rzeczą, że dochodzenie i śledzenie przyczyn iest bardzo ważnem, ale też i to iest prawdą, że nie można z przyczyn chorób wyciągnąć zawsze ogólnych znaków, a zatem chorobę tę tuteyszą kraiową, w swoim rodzaiu tak szczególną byłem przymuszony po iey przypadłościach starać się poznawać i dochodzić. Przypadłości, które chorobę Kołtónową, poprzedzać zwykły iako charakterystyczne, spostrzegłem następuiące, to iest: rozmaity ból głowy, zawrót głowy, zbyteczną lub też zupełnie przytłumioną czułość skóry na głowie, częstokroć szczególnieysze świędzenie, a nawet spinanie na głowie i na szyi, osobliwie szum, dzwonienie, kłócie w uszach, sła-

by słuch i piszczenie w uszach, i to pod czas iak gdyby wiatr z nich wychodził, słabość wzroku, naciskanie, palenie, łzawienie się lub ropienie i czerwoność oczow, albo tak iak płatki latają przed niemi, ogólnie widać ciśnienie się i zapęd ku głowie, rozmaite bole twarzy, gwałtowne na twarzy rospalania się, ckliwości, a pod czas naciskanie w dołku, pod czas kurcz żołądkowy z forsownemi wymiotami, nakształt, iak przy robakach bywa, nudności, czasami przychodzące zrywanie czyli drganie członków, często gwałtowne zrywanie całego ciała, osobliwie w śnie naypospoliciey przemiiaiące po całem ciele, lub też iedne część mocno zaymuiące bóle reumatyczne lub artrytyczne, tak nazywane uśpienie czyli trętwienie członków, przypadłości kurczów kloniczных i tonicznych czyli drgaiących lub trętwiących po rozmaitych częściach ciała, i rozmaicie odmieniaiące się, a do zadziwienia aż dręczące poruszania i wykręcania całego ciała są to prawdziwie cechuiące tę chorobę przypadłości.

§. 14.

Zewnętrznych tey choroby znaków na ciele nie widziałem żadnych inszych oprócz chropowatych i nieurodnych, pospolicie kołtónowatemi zwanych paznokci u rąk i u nóg. La-Fontaine zaś powiada, że ta odrodność i nieforemność paznokci, iest częstokroć przyczyną niedostatku włosów lub ich krótkości, która to odrodność częstokrość zaraz z wywiiaiącym się kołtónem pod czas pokazywać się zwykła.

§. 15.

Wypadki tych, rzadko poiedynczo, często kilku razem, lub też ieszcze rozmaicie między sobą połączonych przychodzących znaków, które przez pilną obserwacyą, wszystkich przypadłości przez porównanie ich i pokombinowanie między sobą, prowadzą do wyśledzenia tey ukrytey choroby nayczęściey bywaią następuiące: Melancholiia, mania, ślepota, głuchota, porażenia, wielka choroba, gorączki nerwowe naycięższe, a pod czas bardzo długo ciągłe,

zapalenia mózgu i płuc, dyssenterye i naycięższe puchliny, otwardnienia gruczołów, zepsucia ich, obrzmiałości czyli humory kostne i pruchnienie kości. Także rozmaite złożenia się materyi, złe i uporczywe wrzody, rozmaite upławy, osobliwie atoli białe upławy u tuteyszych kobiet, (które do zadziwienia bardzo często się tu wydarzaią i z wielkiemi trudnościami zaledwo wyleczone bywaią) i to zdaie się przez tę chorobę, że się utrzymuią i gruntuią. Azaż i kaszel suchy, długo ciągły, konsumpcyą i śmiercią kończący się, żadnemi przez Medyka i w zdrowey logice, i w połączoney z logiką empiryi czerpanemi i wyszukiwanemi środkami nie mogący bydź zniesiony i uleczony, czyli nie w ukrytey Kołtónowey materyi i chorobie ma swoię przyczynę i początek? rozsądny, myślący i rozumuiący nie ieden Medyk znaydzie powod zapewne w swey logice do reflektowania się nad tem.

Między charakterystyczne towarzyszące tey chorobie przypadłości i znaki należy także częstokroć antypatya, która tak co do smaku, iak i co do za-

pachu nader często do nayulubieńszych pokazuie się rzeczy tak dalece, że tentowane sprzeciwiania się teyże antypatyi, pomimo woli chorego, nie uroione, ale rzetelnie dręczące przyniosły wnet choremu i sprawiły przypadłości, tak iak na odwrót, użycie nayniestrawnieyszey i nayniezdrowszey częstokroć rzeczy, skoro iey tylko chory nadzwyczaynie i koniecznie, nie widziawszy nawet, a często dawniey w stanie zdrowia nie cierpiawszy zachciewa, nietylko bynaymniey złych nie zwykło sprawować skutków, ale i owszem często bardzo chorzy po użyciu ich lepiey się miewać zwykli.

§. 16.

Tak podobnie iest niezawodną prawdą, że żadna płeć, ani temperament, ani wiek, ani konstytucya ciała, nie są wyiętemi od tey choroby, ani sposób życia, ani ochędostwo nie potrafią zabespieczyć od tey choroby, wszakże to i w naywiększey czystości żyiący podlegaią tey chorobie, tak iak ubodzy, i w brudzie i w nieochędostwie żyiący,

obcy nawet czyli cudzoziemcy z odległych kraiów i przeciwnych przybyli klimatów, osiadłszy tu, częstokroć od tey choroby attakowanemi bywaią.

Nie mniey iakieykolwiek farby włosy maiący, ale mianowicie z iasna brunatne Kołtónowi podpadać zwykli, biało-włosych nawet w podeszłym wieku Kołtóna maiących widziałem, a o iakich La-Fontaine powiada, że bardzo rzadko u nich Kołtóna widział.

§. 17.

Czas wywicia się Kołtóna iest rozmaity; pospolicie ieżeli w żaden sposób wywiianiu iego nie przeszkadza się, tedy zwykł się bardzo prędko wywiiać, a ieszcze tem prędzey u młodych z resztą zdrowych ludzi i mocnych. Widziano przypadki, iż w iedney nocy po maleńkiey, częstokroć nic nie znaczącey gorączce i po miernem zapoceniu się, przez co dostarczona była potrzebna wilgoć do powikłania się włosów Kołtón się wywił.

W poszród takowych okoliczności, ieżeli do wywinienia Kołtóna ieszcze się pomaga, tedy ludzie owi bywaią zasłonieni przeciw wszelkim przypadłościom, poczem także i nowe zdrowe włosy odrastać zwykły prędzey i całe to natury działanie ukończone bywa szczęśliwie.

Częstokroć zaś ludzie cierpią kilka tygodni i miesięcy na rozmaite wzwyż wzmiankowane przypadłości, nie poczytuiąc ie za skutek Kołtóna, aż do poki natura nie zrobi szczęśliwego zapędu (Metastasis) tey materyi na ulgę i dobro cierpiącego do włosów, a w ten czas przez uformowanie się Kołtóna, widocznie te przypadłości ustępuią, chory zaś do zupełnego powraca zdrowia.

Przeciwnie atoli, ieżeli pokazuiące się przypadłości Kołtóna lub ż sam Kołtón nie będą poznanemi, ieżeli ow krytyczny zapęd materyi nie tylko nie będzie promowowanym z umysłu, ale i owszem ieżeli przez lat kilka będzie tamowany i przeszkadzany, tedy ztąd (ieżeli nakoniec albo przypadkowo też przeszkody usunione zostaną, lub też

umyślnie będą przedsięwzięte środki ułatwiaiące wywinienia się Kołtóna) pochodzi, że w ten czas Crisis bardzo poźno, bez widoczney zatem ulgi w symptomatach i to ieszcze bardzo rzadko zupełna robi się, ieżeli zwłaszcza chory ieft osłabiony i ftary.

Ztąd także pochodzi, że ieżeli choroba ieft zadawniona, tedy chociażby też i prawdziwy charakter choroby był odkryty i wyiaśniony, kuracya ieft bardzo wątpliwa. w wypadkach swoich, nayczęściey pełna trudności i względna tylko czyli ulżywaiąca, a tym sposobem ftaie się pod czas nie tylko trudną, ale i nie podobną.

Kołtón zwykł się także pokazywać częftokroć przy końcu mocnych, zgniłemi nazywanych i nerwowych gorączek, nie będąc poprzedzonym żadnym znakiem cechuiącym go, często zaś zwykł tak chorobę samę, iak wszyftkie inne poprzedzaiące siebie, dręczące, maiące z nim związek, a nie odkryte znosić razem przypadłości.

MUZEUM NIESBORÓW

§. 18.

Teraz wypada iuż załatwić to pytanie: czyli Kołtón ieſt chorobą pierwotną przez się? czyli też przypadłością wypadkową wszyſtkich tych poprzedzaiących go, lub towarzyszących mu przypadłości, albo czyli tylko ieſt ich Crisis?

Ale że skutek nie może bydź bez przyczyny, tedy też nie można sobie wyſtawić ani symptomatu bez choroby, przeto symptomata z nieporządnym stanem ciała, tak są w związku, iak skutek z przyczyną. Tak wiele ieſt wypadków choroby samey wiele zaś zależy od innych okoliczności, dopiero gdy choroba się rospocznie, tedy te dopiero poſtrzedz się daią. Stąd ieſt że ia zaſtanawiąc się nad chorobą Kołtóna, kładę ią w poczet chorób pierwotnych, dobre zaś i pomyślne iey wypadki iako Crisim uważam.

§. 19.

Prawdziwą zaś Crisim przez wywinięcie się Kołtóna nazywam w tedy,

kiedy Kołtón zupełnie uformował się i nie tylko, że zdrowe włosy od głowy nazad odrastaią, lecz kiedy tenże po ustąpieniu wszystkich przypadłości i powrocie ciała do zupełnego zdrowia, sam dobrowolnie odpada, żadne potem w związku z Kołtónem będące nie przychodzą przypadłości.

W takowym przypadku można z pewnością powiedzieć, że natura dzieła swoiego dokończyła dobrze; każdy zaś wymuszonym sposóbem zrobiony Kołtón iest watpliwy, dla tego też za zupełnie krytyczny przyiąć go nie można, albowiem natura częstokroć po naypoządnieyszem ukończeniu swoiego dzieła, nie wytępia za razem predyspozycyi do uformowania się w owych subiektach nowego Kołtóna. Lecz często bardzo niezliczone natura dała dowody, że chociaż pod czas wielu indywiduów po takim Kołtónie przez cały przeciąg życia od Kołtóna wolnemi byli, przecież wiele bardzo znayduie się takowych przypadków, że i ci, którzy Kołtóna iuż mieli, znowu po drugi i po trzeci raz im się wywiał, a

na-

nawet pod czas bez poprzedzaiących żadnych przypadłości.

Naypospoliciey do takowych Kołtonów postrzegałem predyspozycyą u kobiet ciężarnych i położnic, i to tak, że niektóre z nich mogą sobie rachować, iż tyle razy miały Kołtona, ile razy były wciąży lub w połogu, lub ile razy poroniły, i to z przypadłościami Kołtonowemi lub bez nich.

§. 20.

Takowe kilkokrotne powtarzanie wywiiania się Kołtona u chorych takowych, łatwo się dowodzi i daie wytłómaczyć przez niewczesne odrzynanie niedokładnie zwinionego ieszcze, lub też nie podług pewnych prawideł uformowanego Kołtona, które to odrzynanie zawsze iest ażardowne i nigdy nie powinno bydź przedsiębrane bez przyzwoitey ostrożności.

Co La-Fontaine w tey mierze mówi: "iż nie potrzeba pierwey ucinać włosów, póki nie przestaną przychodzić przypadłości i włosy nie uschną, albo nie rozeydą się." Co do pierwsze-

go, iest niezawodną prawdą, lecz co się tyczy rozwinięcia się, tedy iak tyle razy w własney praktyce obserwowałem, włosy raz prawdziwie w formę Kołtona uwite nie rozwiiaią się nigdy, i miło mi będzie odwołać to moie zdanie, ieżeli w przyszłości (może teraz nie miawszy do tego nadarzoney pory) odkryć i przekonać się o takowem krytycznem rozskleianiu się włosów

Gilibert nawet, który bez żadnych względów radzi ucięcie Kołtóna w każdym razie, przecież powiada, że w odeymowaniu i odcinaniu Kołtóna trzeba bydź ostrożnym w takowym razie, kiedy ieszcze towarzyszą Kołtonowi zwyczayne iemu przypadłości.

W tey materyi otworzę moie zdanie na przyzwoitem mieyscu, a to przy wykazywaniu sposobu leczenia Kołtóna, gdzie zaraz i warunki podam, pod iakiemi Kołtón ucinany bydź może.

§. 21.

Dla czego zaś ta tak ważna materya, maiąca tyle cechy prawdy, tak obojętnie i w osobnionym tylko sposobie tak długo traktowaną była, że o-

prócz La-Fontaina i kilku mnie znaiomych zacnych mężów, wieksza część tuteyszych kraiowych naylepszego nawet ducha obserwacyi maiących Medyków, uległszy przesądom, postrzeganiom pospólstwa potakiwali, zastanawia mnie nie pomału. Słyszałem zatem w początkach o wszystkich tych zjawiskach, mogących bydź przez ucięcie Kołtóna zrządzonemi, mówiących, i chociaż nie wszystkiemu od razu uwierzyłem, znalazłem iednak i osądziłem, iż one warte są zastanowienia każdego Filozofa.

Zacząłem więc zastanawiać się nad tem, co postrzegałem, a zatem i z tego, co niewiadomość, nieuwaga i bezusilność ludu poddały, nayłatwieysze i nayiaśnieysze czynić wnioski.

Podług tego znalazłem, że okazuiące się symptomata, z ukrytego lub taiemnego początek swoy biorące źrodła, pospolicie do odosobnionych wniosków daią powód i sposób leczenia symptomatyczny za sobą ciągną, przez co pod czas symptomata bywały w prawdzie poskromione i uspokoione, stan atoli choroby ani był, ani mógł bydź radykalnie uprzątniony.

§. 22

Przeto przypomniałem sobie żywo, owo godne naśladowania prawidło, iakie nam pewień wielki Filozoficzny Medyk z swego doświadczenia podał, to iest: "Każdą chorobę wypada Lekarzowi poznać z tey strony, iaki byłby iey koniec, gdyby sobie zostawioną była, nigdybyśmy albowiem prawdziwego, stałego i nieodmiennego charakteru choroby nie doszli, gdybyśmy usiłowaniom natury nieprzyzwoitą dyetą albo mnóstwem lekarstw przeszkadzali, i t. d.„ I tém to naturalném rządząc się prawidłem, przyszedłem do odkrycia taiemnych charakterów tey tu kraiowey choroby, często bowiem uporczywe choroby pod różnemi uważałem postaciami, a które to choroby, pomimo nayprzyzwoitszey kuracyi przez naysłuszniey-szych czynioney Medykow trwały przecież i nieustępowały, nie mogąc ani nayprzyzwoitszemi lekarstwy bydź przezwyciężonemi, skoro zaś Crisis w włosach zrobiła się, tedy uleczonemi zostały.

DRUGA CZĘŚĆ

O Charakterze i rozmnożeniu się Kołtona.

§. 23.

Chcąc teraz oddać i wykazać charakter Kołtona, powiedziećby można, ile mi się zdaie, iż to iest choroba maiąca swoy początek w nieporządku systematu Lymfatycznego i w pewnem iakowemś zepsuciu czyli degeneracyi sameyże Lymfy, a co w uformowanym iuż Kołtonie przez zebranie się szczególnego gatunku wilgoci, tak w korzonkach włosowych, iako też w napuchnionych włosach samych, wilgoci mowię gęstey, lipkiey, gorzkawey i ostrey potwierdza się; ślad to pochodzi zginanie się, potem zwiianie, a nareszcie pokleienie włosow. Co się zaś tyczy skutkow, tedy zawsze cierpienia nerwowe (nevropathia) nietylko rozmaite w sposobie i gatunkach (iak Ca-

moeleon) nieskończone prawie, ale nawet w stałych częściach rozmaite odmiany, rozkłady i zepsucia sprawuie.

Pospolstwo wierzy nawet, że ieżeli po odięciu lub dobrowolnem odpadnieniu Kołtona tu i owdzie prawdziwe po ciele okazuią się znaki maiącego się na nowo formować Kołtona, tedy przyłożywszy tego odiętego lub odpadłego Kołtona na głowę, przez zrośnienie się czyli przyczepienie tego Kołtona do reszty włosow nazad znowu formuie się Kołton, rozumiem atoli, iż podług zdrowego rozumowania takowego mniemania pospólstwa nie można poczytać, iak za skutek łatwowierności i przesądu.

Podług opowiadania tuteyszych ludzi, miano po wielekroć razy spostrzedz, że na rozmaitych od Kołtóna zaattakowanych mieyscach ciała, przyłożywszy zdrowe z głowy ucięte włosy, też włosy w krótkim czasie z ulgą lub bez ulgi w chorobie, zwiły się na prawdziwy Kołtón, i iak sam kilkakrotnie widziałem, zupełnie Kołtón z nich uformowany został.

Jakim zaś to dzieie się sposobem, że nie organiczne ciało z włosow, lubo

nie zupełnie równe, iednakże bardzo do organicznych podobne na mieyscu obrażonem uwić się i upleść może, rzecz iest trudna do wytłómaczenia, przeistoczenie albowiem to, przeciw wszelkim wyobrażeniom o zwierzęcym i chemicznym procesie odbywać się zdaie.

§. 24.

Nareszcie choroba ta iest tylko endemiczną czyli mieyscową kraiu tuteyszego, pod pewnemi kondycyami i spadkowa, czyli sukcesyonalna, a nawet w naywyższym stopniu bezwątpienia i zaraźliwa, a zatem przechodzenie tey choroby sukcesyynie w familii podług mego domysłu w owych tylko przypadkach może mieć mieysce, kiedy upłodnienie dzieie się w stanie zupełnym tey choroby, czego tyle widocznych w rzeczywistych skutkach miałem przykładów i dowodów, że choroba ta od rodzicow do dzieci przeszła. Tu także zdaie się i to na dowód mogące bydź przywiedzionem, nie podpadać wątpliwości zdanie, że ieżeli rodzice w czasie upłodnienia znaydowali

się iuż w wielkiey predyspozycyi do Kołtóna, tak, że tylko tenże dla ukrytych iakichsiś przyczyn wywić się nie mógł, tedy tem samem upłodnionemu dzieciąciu udzieloną wraz z życiem została zaraza.

Nieraz zdarzyło mi się widzieć dzieci z rodziców w wielkiem ochedoftwie żyiących, osobliwie też z matek wolnych od Kołtóna, że też dzieci w dzieciństwie swoim miały i to bez żadney przypadłości uformowanego Kołtóna, który znowu potem sam odpadł dobrowolnie, ale też niestety! i takowe dostało mi się widzieć dzieci, którym bez wszelkiey uwagi zawcześnie odieto Kołtóna, iak one pomimo wszelkich naypilnieyszych zachodow w konwulsyach umierały. Ziawisko to u dzieci było widocznie skutkiem kommunikacyi tey choroby przez rodzicow dzieciom, następnie bowiem aż nadto pokazało się iawnie i widocznie, że predyspozycya w rodzicach w ów czas pokazuiąca się na wywinieniu Kołtóna poźniey u nich się skończyła.

Tak podobnież częstokroć trafiało się, że wielka liczba dzieci, których ro-

dzice mieli Kołtóna, dopiero w poźnieyszym czasie, częstokroć w podeszłym wieku dostawali Kołtóna, tak atoli, że z pomiędzy wielu dzieci iedne mniey, drugie więcey podług swego indywidualnego stanu są udysponowanemi. Jakim zaś sposobem dzieie się, że wiele dzieci, których rodzice maią Kołtóna, przecież ani one, ani ich dzieci nie dostali go, zdaie się, że ciż rodzice w czasie upłodnienia ich, ieszcze byli od tey choroby wolnemi i dopiero w poźnieyszym wieku dostali predyspozycyi do Kołtóna, lub też i samego, albo się nim zarazili.

W takim razie, gdzie rodzice przez cały przeciąg czasu i życia wolnemi od tey choroby byli i z pomiędzy kilkoro ich dzieci tylko iedno lub dwoie tę chorobę dostało, zdaie się, że to można poczytać pod różnemi kondycyami za skutek powtarzanego powoli zarażenia się.

Dopoki choroba ta w tym tu kraiu, była w pierwiastkach powstania swoiego, dopoty też nie można było zaledwo mało co z pewnością powiedzieć o sposobie iey powstania. Z historycz-

nych atoli iey opisów pokazało się teraz, że ona pierwszy początek swoy wzięła w Tartaryi, ſtamtąd przez woyny Roſsyanow z Tatarami do Roſsyi zaniesioną zoſtała, a poźniey Polacy tocząc woyny z Roſsyanami do siebie i sąsiedzkich okolic przyległych chorobę tę sprowadzili. Nowsi dzieiopisowie rok 1387 naznaczaią za rok, w którym Tatarzy tę chorobę do Polski przynieść mieli, ſtąd zatem pokazuie się, że choroba ta przez zarażanie się kommunikować się i rozszerzać może.

§. 25.

Możność tę zarażania się materyą kołtonową iuż naydawnieysi Polscy przypuszczali Hiſtorycy, w pismach swoich o tem wspominaiąc, toż samo i nowsi pisarze tego są zdania. Podług ich zdania, zarażanie to dziać się ma przez suknie, naywięcey zaś przez częſte odmienianie czapek futrzanych, tudzież przez wyziewy czyli exhalacye i przez obcowanie, osobliwie też śpiąc wraz w łóżku lub przez spółkę płciową.

Czesanie się grzebieniem tym samym, którym się czesał, ktoś maiący Kołtóna, moiem zdaniem rozumiem, że może także przy będącey iuż predyspozycyi służyć iak za zaszczepienie materyi tey zaraźliwey.

Podobnież zdaie się żadney nie podpadać wątpliwości, iak La-Fontaine i wielu innych chcą utrzymywać, że dzieci iuż z pokarmem od matki lub od mamki Kołtóna maiącey (iako to często tu bywa) tak podobnie iak inne zarazy, też kołtónowatą materyą i zarazę przeymuią, a tym sposobem rozkrzewienie się tey materyi ułatwia się nieskończenie. — Podług nowszey atoli teoryi o zarażaniu się wenerycznych dzieci, tedy zaprzeczaną ieft ta możność zarażania się dzieci w żywocie matki lub przez mleko, ale tylko pretenduią, że to zarażenie się dzieie przez bezpośrednie dotykanie się w czasie porodu lub i poźniey takowych zarażonych mieysc.

Możnaby ieszcze wiele powiedzieć o różnych sposobach zarażania się, zawsze atoli tylko odnośnie, zaczem też wykazane wyżey sposoby są do uważa-

nia iako naywyraźniey pod zmysły podpadaiące, naywidocznieysze i nayczęściey przytrafiaiące się.

Podług tego wszystkiego, zarażenie się za pomocą materyi zaraźliwey (Miasma) iaśniey wytłómaczyć się daie, iak przez dotykalność (Contagium) i ztąd też zdaie się, że udzielenie czyli wpuszczenie materyi zaraźliwey, możnaby uskutecznić za pomocą szczepienia.

Na coby się przydało to szczepienie kołtónowey materyi i w iaki sposób byłoby do zrobienia, to mogłoby wnet przez rozmaite przyzwoite doświadczenia i operacye bydź udowodnionem, podług Someringa albowiem, Kortuma i Vicata przy chorobie kołtónowey wydział gruczołowy naywięcey iest attakowany, przytem także wiemy, że materya zarazy przez naczynia wsysaiące może bydź wprowadzoną w ciało.

Czyli zaś każdy człowiek bez wyiątku udysponowanym iest do przyięcia tey zarazy, i iakichby wypadków dostrzedz można w człowieku do tey choroby udysponowanym, przez dokładne examinowanie takowych doświadczeń i spostrzeżeń czas iedynie

naftręczyłby nam w tey mierze rezultata.

Przyymuiąc zaś tę tak dokuczaiącą chorobę, iako przez zarazę kommunikuiącą się i rozkrzewiaiącą, tedy rzecz znowu godna ieft uwagi zaftanowić się nad przyczynami, z iakich materya zaraźliwa (Miasma) powftaie, iak się poczyna i dla czego nie ieft powszechną i wspólną wszyftkim okolicom i kraiom, ale tylko w wyliczonych wyżey mieyscach i okolicach gnieździ się i utrzymuie.

TRZECIA CZĘŚĆ

O warunkach, naybliższey przyczynie i uchyleniu Kołtóna.

§. 26.

Tu więc wypada teraz przytoczyć to wszyftko, co się tyle razy iako za fundamentalną przyczynę z ftrony sposobu życia, ubiorow i zwyczaiow, w tych tu okolicach przywodziło, a to mianowicie przez nadużywanie oleiu, miodu, wódki, tudzież zwyczay utrzymywania głowy gorąco przez uftawiczne nakrywanie iey czapkami, osobliwie też futrzanemi, możnaby wytłómaczyć, iż to nie ieft przyczyną; albowiem nietylko kraiowcy, ale i cudzoziemcy z odległych przybyli kraiów, do cale innego sposobu życia przyzwyczaieni, częftokroć w krótce po swoim tu przybyciu Kołtóna doftawać zwykli, kiedy mieszkańcy inni, podobnie iak tamci żyiący, podobne zachowuiący zwyczaie pod innemi prawie

podobnemi ſtrefami i temperaturą powietrza, przecież teyże nie doſtaią choroby. A zatem, kiedy ani wiek, ani płeć, ani klaſsa znakomitszych w ochędoſtwie żyiących w tych okolicach, ani przychodnie cudzoziemcy (lubo przecież tych nie tak częſto taż choroba napaſtuie), zgoła wszyscy bez braku nie są wolnemi czyli wyiętemi od tey choroby, tedy nie można nawet samych zwyczaiów kraiowych za fundamentalną przyczynę tey choroby poczytać, ale raczey sposób ten życia i zwyczaie, tylko za przyczyny przyczyniaiące się do ſtopnia zarazy, (żeby ona była w większym lub mnieyszym ſtopniu) uważać, przeciwnie zaś zwrócić uwagę na coś innego, co się dotąd po za sferą docieczeń naszych ukrywać zdawało, a czego fundament podobno ieſt w uſtawicznem działaniu z wolna na nasz organizm.

La-Fontaine sam w Pamiętniku na rok 1802 mówi, że przyczynę tey choroby nie tak łatwo ieſt odkryć i wytłómaczyć, i że zdaie się, iakoby iey ani w sposobie życia, ani w atmosferze znaleśdź nie można, chociaż ani przez ochędoſtwo, ani przez wyczesywania od

Kołtóna uwolnić się nie można. Nakoniec zdaniem iego ani szkorbut, ani choroba weneryczna, ani świerzb nie daie do niego okazyi, lecz że cierpiący na Kołtóna, ieżeli ieszcze i tamtym podlega chorobom, tedy choroba kołtónowa tem uporczywszą i trudnieyszą do wyleczenia przez to się ſtaie.

§. 27

Rozumie on także i utrzymuie, iż dla wyśledzenia prawdziwey przyczyny Kołtóna, potrzebaby z odcietemi Kołtónami robić chemiczne doświadczenia i rozkłady, ia atoli w tey mierze różnię się z nim w zdaniu, raz dla nieprzyzwoitości i nieprzyiemności poczytuiąc to za rzecz do wykonania trudną, drugi raz, że to w cale nie odpowiedziałoby swoiemu celowi, a do tego z siebie iasna ieſt rzecz, że tey materyi czyſtey samey przez się otrzymaćby nie można, bo ciała zwierzęcego iakakolwiek część oddzielona i iuż nieżywa, w nieorganicznych naczyniach chemicznie traktowana, nie może nigdy oddać tych produktów, iakie oddannemi bydź mogą

lub

lub bywaią za pomocą Chemii zwierzęcey, a zatem, że wypadki ztąd za rezultat otrzymane i wnioski czynione zaprowadziłyby nas tylko ieszcze do naywidocznieyszych pomyłek.

Anatomiczno-fizyologiczne obserwacye, które po śmierci z korzonkami czyli cebulkami włosow czynione, żółty sok w nich znayduiący się nam pokazały, wskazuią w prawdzie, przez rozmaite przy dyspozycyi Kołtónowey, działania na nas chemiczno-zwierzęcey organizm, odosobniony czyli wyrobiony albo oddzielny produkt, który lubo mogłby po chemicznemu bydź analizowany; ale rozbior chemiczno-zwierzęcy uczynić i zrobić, aby podług niego uformować można do celu zastosowane wnioski, dotychczas wyższey tylko mocy zachowane iest i tu są położone naszey nauce granice.

§. 28.

Ja atoli rozumiem, że nie bez fundamentu, materyi pierwiastkowey do Kołtóna daiącey powód, podług wszelkich rozumowań fizycznych szukać po-

trzeba w tem, co nás otacza zewnątrz (Anorchismus) i podchlebiam sobie, iż nie pomylę się twierdząc, iż pierwiastku Kołtónowego radziłbym upatrywać w mieszaninie soków owych organizmow, z niestosowną i nie proporcyonalną mięszaniną gazów powietrznych w tuteyszey atmosferze.

Wiadomo iest, iak Tromsdorf twierdzi, że powietrze atmosferyczne pokazało się przez rozbiór bydź złożonem z siedmnastu gatunkow gazu, i że podług rozmaitych stref lub kuli niebieskiey także rozmaite odmiany w gatunkowey, względney mięszaninie gazów do powietrza atmosferycznego znayduią się.

Czyliż nie może bydź, żeby dwa lub trzy gatunki tychże gazow nie mogły wziąść góry, i szczególnieyszego nad inne mieć wpływu na organizm i iego oddziaływanie, a tak wydadź inny rodzay oddzielny gazu, któryby pod temi kondycyami dla tego tylko tu w tych kraiach, nie zaś gdzie indziey mógł mieć mieysce.

Jak albowiem to pewna iest, że po wyniosłych górach obfitość Kwasorodu (Oxygenium) w atmosferze do chorób

zapalifiych prowadzi, a przeciwnie w nizinach i bagnifiych mieyscach zbytek wodorodu (Hydrogenium) febry trzeciaczki, i t.p. zatwardzenia czyli zatkania wnętrzności i inne z nich wynikaiące choroby sprawuie, tak podobnież i to żadney zdaie się nie podpadać wątpliwości, że rozmaite góruiące w panowaniu gatunki gazów, pod różnemi innemi firefami i rozmaitemi bardzo w nich składami bardzo łatwo tak rozmaite choroby, iako to w Anglii gałwaczki, (Scrophulæ) żołtą gorączkę w Ameryce, Czomer w Węgrzech, Kołtóna tu i t. d. zrządzić mogą.

§. 29.

Sam nawet znakomity mąż Weikardt powiada, że w gałwaczkach rozmaitość, a zatem rozdzielność, i ewolucya, tudzież szczególna attrakcya pierwiaftków powietrznych mogą przyczyniać się, iż łatwo większa w proporcyi ilość kwasu węglanego lub cząftek siarczanych, albo solnych do cząftek kwasorodu do rozmaitych chorób zewnętrznych z różney mieszaniny soków,

początek biorących, dawać mogą okazyą.

Tym sposobem wiemy, że w Anglii gałwaczki, Endemicznemi bydź spostrzeżono, i że znaczna część młodzieży tamże na suchoty gałwaczkowe (Phthisis Scrophulosa) umiera.

Murzyni, iak Assalini przywodzi, po kilkoletniem bawieniu się w Anglii podpadaią tey chorobie, aczkolwiek oni w swey oyczyznie, ani przez siebie, ani z rodziców do niey dysponowanemi nie byli, ani iey nieznali.

Małpy sprowadzone do Londynu, podług obserwacyi Huntera, nie mogą tam długo żyć, w krótce albowiem dostaią suchot gałwaczkowych; Hunter nawet miał wiele takowych płuc ich zachować.

Daley mówi Weikardt, że stan asteniczny ciała więcey iest udysponowanym ulegnąć pod ich działaniem, i że większe i giętsze włokna, tudzież gruczoły i naczynia daleko są drażliwsze, a zatem do tego skłonnieysze.

§. 30.

Ja łączę także zdanie moie z zdaniem iego, a uważywszy dobrze, iak w szczczególności rozmaite są klimata mieszkalney tey ziemi, tudzież iak w ogólności rozmaite odmiany w powietrzu różnie działać i różne skutki sprawować mogą, łatwo daie się wnosić, że skoro nie wszędzie iednakowe są mieyscowe kraiowe choroby i skoro nie wszyscy mieszkańcy tychże kraiów od tych chorób zaatakowanemi bywaią lub bydź powinni, tedy ſtąd pierwsza przyczyna iedynie w wzmiankowanym wyżey nie porządku, w atmosferze, co do mięszaniny pierwiaſtków, druga zaś w indywidualney predyspozycyi żyiącego organizmu, naypodobniey do wiary znaydować się zdaie. A zatem ani sposób życia, ani tem mniey odzienie w tych tu okolicach zwyczayne, nie mogą bydź brane za pierwszą przyczynę tey choroby, wiele albowiem gatunków tu w tym kraiu przechowuiących się wyżey wyliczonych zwierząt, Kołtónowi podlegaią.

Jakaby zaś tey odrodności czyli degeneracyi w tuteyszey atmosferze szczególnieysza była przyczyna, gdzie ona tylą rozmaitemi z różnych ciał kopalnych, świeżych i zgniłych roślin, ciał zwierzęcych, tudzież z wód w ogólności wydawanemi wyziewami napełnioną bywa, pomimo wpływu panuiącego pod tym horyzontem ciepła i zimna, ieszcze z właściwey lokalności i z warsztów ziemi, dochodzić i wnioskować to można. Dla dania zaś większego temu zdaniu do wiary podobieństwa nie od rzeczy będzie przytoczyć zdanie pewnego w tych tu stronach żyiącego, po filozoficznemu myślącego mineraloga i natury Badacza, Pana A. S. de S. mnie udzielone. (*) Ze gatunki gazów pre-

---

(*) *Czystość i iednostayność w powietrzu są nayistotnieyszemi i naypotrzebnieyszemi warunkami do utrzymania naszego zdrowia.*

Jak skoro tylko powietrze atmosferyczne nie iest zaopatrzone w przyzwoitą ilość kwasorodu, lecz owszem wielą obcemi cząstkami, iako to: wodni-

dysponuiące do fundamentalney pierwiaſtkowey mięszaniny naszych zwierzęcych organizmow w tych tu ſtronach, naypodobniey do prawdy do trzech ga-

---

ſtemi mineralnemi, roślinnemi wodniſtemi i zwierzęcemi cząſtkami ieſt napełnione, temperatura iego, albo zbyt gorąca, albo zazimna ieſt. lub też temperatura ta względnie do mięszaniny i ciężkości zbyt prędko i częſto odmienia się, tedy też zaraz ſtosownie do tych odmian, więcey lub mniey odmiany w ciele ludzkiem prezentować się musi.

Podobnie maią się rzeczy w niektórych chorobach temu lub owemu kraiowi właściwych, których przyczyny, że w nierowney i nie ſtosowney mięszaninie, temperamencie i przemienności czyli niestateczności naszey atmosfery znayduią się, tak rozumuie ciekawy filozoficzny Chemik nie dochodząc natury iſtoty, która w rozmaitey poſtaci do uformowania znaiomey prowincyonalney lub powiatowey panuiącey przyczynia się choroby.

tunków zredukowanemi bydź mogą, a te są: Gaz Kwasrodny soli kuchenney, siarczany i węglowy.

§. 31.

Pewien przyiaciel literatury w swoiey udzieloney mi w tey mierze myśli,

---

Kołtón dał mi okazyą do zastanowienia się nad tem, i rozumiem, że przyczyna tey choroby może mieć swóy początek w mineralnych istotach znayduiących się po owych warsztwach ziemi, z których nareszcie ostatecznie powierzchnia ziemi naszey iest uformowana.

Nie bez fundamentu nazwiska tey choroby w języku Niemieckim Weichselzopt *początek naznaczaią od Wisły,* Weichsel, *choroba albowiem ta w bliskości przy źrzódle i początku tey rzeki poczyna się i w kierunku tey rzeki po tey i owey iey stronie i płaszczyznie kraiowey rościąga się i rozszerza, a rozszerzenie się iey od zachodu na wschód (podług kierunku*

bardzo dorzecznie w prawdzie przywodzi, że na Pokuciu, to iest w Stanisławowskim Cyrkule rzadko bardzo człowieka z Kołtónem spostrzedz można,

---

Karpatów) coraz bardziey w tey dyrekcyi zwiększa się i tak raz większą drugi raz mnieyszą kraiu zaymuiąc przestrzeń, rościąga się po nad morze czarne, przez stepy Tartaryi aż do gór Kaukazu.

W tym kierunku na początku i na północnem zatoczeniu się tychże gór Karpackich, i na ich płaszczyznie Mineralog, albo garniczą znaiący sztukę (Geognosta) żadnych innych warsztow mineralnych nie znayduie, iak sól kopalną czyli w bałwanach, siarkę, źrzodła słone i siarczane, a po nadniemi znakomite bryły i massy tłustych kleiowatych kamieni i opoków, iako to takiż kleiowaty spat gipsowy, takiż kleiowaty kamień piaszczysty, i kleiowaty margiel, z których wytryskuią źrzodła, a na wodzie z nich wytryskuiącey unosi się i pływa oley skalisty, (Petroleum.) który

gdzie przecież naywięcey soli znayduie się; z moiey strony nie chcę temu za-

---

mieszkańcy tamtych stron zbieraią i za smarowidło do wozow w gospodarstwie używaią.

Zbytek ten tych węglorodow (Carbonas, Kohlenstof) z sobą wiozących minerałów iest tak wielki, że znaiący się na tem od razu zapomocą węchu rozeznać to może, chodząc w tych okolicach, osobliwie przed wschodem i zachodem słońca, w ten czas albowiem parowanie iest naywiększe i nayłatwiey za pomocą węchu odkryć się i czuć daie.

Stąd następuiący iest bardzo łatwy i oczywisty wniosek, że za pomocą tego węglorodu, zmięszanego z exhalacyą cząstek soli kwaśney, atmosfera w cale nieproporcyonalną z niego dostaie część, którey potem ani północne lub zachodnie wiatry nie mogą w żaden sposób rozrzedzić lub rozpędzić, a to tem mniey ieszcze, że wyniosłość gòr tych przeszkadza tym wiatrom w ich działaniu.

przeczać, zdaie mi się atoli, iż tenże zacny, pełen talentow mąż nie zwrocił uwagi swoiey na inne okoliczności, iako to mianowicie na większy lub mnieyszy stopień ciepliku (Calorium) który w przyśpieszaniu lub spoźnianiu mięszaniny tak istotnym iest działaczem, w czem także i położenie ieograficzne gradusow w szczególności, iako przyczyna panuiących tu i owdzie mniey lub więcey kołtónowych affekcyy pod temi kondycyami naybliżey dowodzić zdaie się.

§. 32.

Jakkolwiek bądź te przytaczane tutay w tey mierze opinije, zdawać się będą więcey zagadnieniami (Problema) z tem wszystkiem ia odważyłem się i ułożyłem sobie przyyście, czyli początek Kołtóna, którego po Chemiczno-filozoficznemu examinowałem, niepoczytywać inaczey tylko za skutek postępuiacey zarazy.

Coby zaś ieszcze następnie o iego naturze i własnościach powiedzieć można, tedy podług rozumney analogii

tak po chemicznemu, iak po chemiczno-filozoficznemu zastanowiwszy się, wnosić można, że przez działanie tychże materyy, na organizm żyiący, a razem wzaiemne tegoż oddziaływanie, robić się może nowa chemiczno-zwierzęca reprodukcya, mogąca materyą Kołtónową, podług iey charakterów oddadź i za szczególną bydź przyiętą (specifica) a która potem zdaie się, że mogłaby bydź chemicznie rozłożoną, lecz żeby pierwiastek przyczyniaiący się do wydawania tey materyi, wykazać i wydeterminować można, tedy to zostanie tak i należeć tylko będzie między użyteczne usiłowania i kuszenia się, a naypodobniey, iak przy tylu innych natury fenomenach czyli ziawiskach, a poste-riori tylko do uważania pozostanie.

§. 33.

P. K. G. D. Neuhauser usiłuie rzecz tę następuiącem pytaniem chcieć zgłębić: czyli Kołtón nie iest z modyfikowaną materyą gałwaczkową? (Scrophulosa materies). Atoli iakkolwiek bądź byłoby dobrem dla samey kuracyi na-

turę i własności tey materyi zaraźliwey (Miasma) w szczególności poznać iak naydokładniey, tedy tyle też wypada nam dla zaspokoienia się w tey mierze przypomnieć sobie, że w nauce naszey bardzo wiele innych podobnych okoliczności zostały tylko domysłami, których iednakowoż skutki, iako też i środki do uprzątania iey doskonale nam są znaiome.

§. 34.

Dla czego też teraz w przód niżeli do wykazania sposobu leczenia przystąpię, wystawiwszy iuż w przód w rozmaitem świetle tę chorobę i iey rozmaite własności, iakim sposobem oneyże zapobiegać, lub iey szerzeniu się gruntownie przeszkodzićby można, wytłómaczyć i pokazać starać się będę.

W pośród tylu tak rozmaitych panuiących w tey mierze u Publiczności zdań, a naywięcey płytkich i dla tego swemu celowi nieodpowiadaiących, Berlińskie zwierzchnicze *Medicum & Sanitatis Collegium* w roku 1802 w celu wskazania sposobów, iak zapobiedz

szerzeniu się Kołtóna, następuiące podało przepisy:

I. Ażeby sukien po kołtónowatym chorym, wyiąwszy bieliznę, która iednakże pierwey wypraną i dobrze wyczyszczoną bydź ma, nikt nie używał, lecz te aby spalone i zniszczone były.

II. Zwierzchności mieyscowe maią dopilnować, ażeby między ludem prostym zachowywane było ochędostwo, i ażeby go przyzwyczaiać i pociągać do porządnieyszego sposobu życia.

III. Złośliwe zarażanie drugich powinno bydź karane podług przepisu ustaw.

IV. Kuracye, ażeby były kosztem publicznym w osobnych i umyślnych do tego szpitalach robione.

§. 35.

Z tey surowości przepisów łatwo sobie teraz potrafiemy wnieść, iakie wyobrażenie w ow czas miało Kollegium Medicum w Berlinie o tey chorobie, kiedy takie z precyzyą dla zapobieżenia iey stanowiło przepisy, iakkolwiek to iest pewna, że przyczyny do powstania

tey choroby daiące okazyą są tak rozmaite.

Stosownie do tego, iak się tłómaczyłem względem przyczyny sprawuiącey Kołtóna, tedy przepis, co do niszczenia sukien, iako też co do kuracyi względem czego niżey, obszerniey się wytłómaczę) mogą po części mieć swóy fundament. Co się atoli tyczy drugiego i trzeciego przepisu, względem pociągania ludu do ochędostwa, złośliwego zarażania, tedy tyle w tey mierze tymczasem przytoczyć mogę, że przełożeni względem ochędostwa, pomimo wszelkich swoich środkow, sami nawet nie są wyiętemi od tey choroby i biada temu, kto z mniemaney o ochędostwo usilności czesząc włosy, przeszkadzałby naturze w iey usiłowaniu złożenia materyi kołtónowey do włosów in Crisi, albo niespodziewane i nieumyślne zarażenie się chciał za złośliwość czyią sobie poczytywać i tłómaczyć. Ileby przyczyna przyczyniaiąca się czyli sprawuiąca Kołtón, mogła zależeć od woli człowieka, powiedzieć ani twierdzić tego nie można, przeciwnie zaś, ile dokuczaiących przypadłości towarzyszą Koł-

tónowi bez myśli i woli cierpiącego, tyle iest tego oczywistych przykładów i dowodów, ztąd łatwo i iaśnie pokazuie się, że nie można tak łatwo i z pewnością takowych przepisów stanowić, któreby za sobą wszelką miały dowodność.

Skoro przyczyna przyczyniaiąca się czyli okazyonalna do dostania Kołtóna podług moiego zdania, iako pierwsza kondycya szczególniey w klimacie zawiera się, a predyspozycya do niego od szczególnego każdego człowieka organizmu zależy, tedy oczywista iest, że bynaymniey nie zależy od woli człowieka w tym klimacie mieszkaiącego, ażeby się tey choroby ustrzedz potrafił, a nawet niektórzy chcą utrzymywać, iak La-Fontaine i inni przytaczaią, iż owi, którzy tu w tym kraiu żyli, a potem się ztąd wynieśli, tam nawet, gdzie tey choroby bynaymniey nieznaią, przecież iey dostali, ponieważ wziąwszy i uniosłszy z sobą predyspozycyą tak, że tylko przyczyny wzniecaiącey nie stawało do powstania i odkrycia się choroby kołtónowey, a zatem też ani samo wyniesienie się z kraiu pod

temi

temi kondycyami nie mogło bydź na przeszkodzie, ażeby im się Kołtón nie wywinął.

§. 36.

Z tych samych przyczyn zdawałoby mi się, że większa część Polskich rekrutów, którzy w kraiowych i zagranicznych militarnych szpitalach, niby to na chorobę od tęsknoty za domem i familiią, lub na inne trawiące choroby, dręczeni, raczey predyspozycyą do Kołtóna, albo też często i dość długo może affekcyami kołtónowemi, i rzeż nieznaiących tey choroby lekarzy, a zatem niedowierzaiących traktowani powymierali, lub też i teraz bez prawdziwey pomocy cierpią, i dla tego bardzo byłoby potrzebną rzeczą, ażeby z tey strony na ich cierpienia zwrócono uwagę.

Wynoszenia się z owych okolic, w celu uniknienia Kołtóna, ani mogę, ani chcę uważać za środek daremny, ludzie albowiem, którzy tu nie zostali ieszcze udysponowanemi do tey choroby, muszą zostać tam od niey wolnemi, ci którzy dyspozycyą do tey choroby unieśli, ia-

ko też i owi, którzy iuż w rzeczy samey Kołtóna cierpią, skoro przyczyny przyczyniaiące się, nie działaią na nich w tym samym klimacie, że łatwiey i prędzey nań wyleczonemi i od niego oswobodzonemi bydź mogą i powinni, zdaie się, wypływać zdrowego rozsądku.

I tak, iak wiadomo iest, wędrują Anglicy do Francyi, do Ameryki, dla wyleczenia się prędszego i oswobodzenia z swoich kraiowych chorób, lub też dla uwolnienia dzieci swoich w ich dziecieństwie tym sposobem od ich kraiowych Angielskich chorób.

Jak długo cudzoziemiec w tym tu kraiu, od Kołtóna wolnym żyć może, tego twierdzić nie można, tak iak nie można dokładnie wykazać, czemu nie wszyscy Polacy i nie wszyscy cudzoziemcy od tey choroby bywaią napaftowanemi.

La-Fontaine przytacza przykład, że iedna Francuzka Guwernantka z Francyi do Warszawy przybywszy, w 14 dni po przybyciu swoiem zachorowała i prawdziwego Kołtóna dofiała.

Z tego wszyftkiego pokazuie się, iż pierwiaftkowa przyczyna do tey choro-

by szczególniey w takowym klimacie znayduie się, i że nie tak łatwo od woli człowieka zależy, ażeby przez iakowe ostrożności przez siebie, zachowywane tey choroby uchronić się mógł.

§. 37.

Przyczyny atoli przyczyniaiące się i przy tem takowey affekcyi faworyzuiące, mogą mieć swóy początek z podobieństwem do prawdy w nieproporcyonalnie długo ciągłey zimie, albo raczey w wilgotno-zimney temperaturze, która to temperatura iuż kilka lat, w śród samego nawet lata spostrzegać się daie, i dla tego też stąd może pochodzi większa teraz wielość Kołtonów.

La-Fontaine mówi w prawdzie, że więcey w lecie niż w zimie wywiiać się zwykło Kołtonów, do czego moiem zdaniem, zima może naywięcey dała powodów.

Jako głowne szkodzące przyczyny, które przyczyniaią się i pomagaią do uformowania się Kołtóna, są namiętności; osobliwie smutek, tęsknota, zmartwienie, do czego pomagaią także

wiele i zaziębienia się. Wiadome wszakże są takowe przypadki, że po mocnem i raptownem umartwieniu, iak i La-Fontaine przywodzi, u wielu ludzi Kołtón bardzo prędko w przeciągu iedney nocy się wywił.

§. 38.

Jakim sposobem zaś dzieie się, że podobne affekcye kołtónowe widocznie teraz częściey niż dawniey wydarzaią się i pokazuią, wytłomaczyć to dosyć gruntownie możnaby w następuiący sposób, to iest:

Po pierwsze, ponieważ uprzedzenie będące u publiczności naywięcey skutkiem opiniy, nie których przesądnych medyków, iakoby choroba ta była sprowadzona przez nieczystość i nieochędostwo, samo przez siebie teraz coraz bardziey upada, tudzież.

Powtóre, ponieważ imaginaryyna owa wstydliwość robiąca wstręt, sprostowana wystawieniem, że to iest prawdziwa, tyle za sobą udręczeń i smutnych wypadków ciągnąca choroba, i ponieważ próżność i elegancya osobliwie u

płci białey, które obrzydliwym robiły Kołtón, kiedy w pomiar poszły z cierpieniami, na iakie się wystawiano przez to obrzydzanie sobie Kołtóna, coraz bardziey, a bardziey przezwyciężane ustępują.

Stąd pokazuie się, że iak nauka o przyczynach słusznie za naytrudnieyszą iest poczytywana, tak też ia znalazłem się w niemożności więcey powiedzenia nadto, co tu podałem względem przyczyn przyczyniaiących się, co się zaś tyczy przyczyn odległeyszych tey choroby, z strony funkcyy naturalnych, to iest z strony branych pokarmów, i napoiow, agitacyi i spoczynku, snu i czuwania, odchodów naturalnych z ciała lub onych zatrzymania, coby tu przywieśdź można, to tak co do swey ilości, iako też i co do iakości więcey należy do ogólney patologii, gdzie filozofiia nie tylko w ogólności przyczynami, ale i onychże konfrontacyą, ich mocą i udeterminowaniem stopnia ich działania się zatrudnia.

CZWARTA CZĘŚĆ

O podziale, i sposobie leczenia Kołtóna.

§. 39.

Jako rozmaite choroby, z rozmaitego zbiegu przyczyn wywodzić i podzielić można, tak podobnie i Kołtón, który dla rozpoznania go więcey z precyzyą i podług iego charakterow następującym sposobem uporządkować czyli klassyfikować się daie.

La-Fontaine dzieli Kołtóny.

I. Na *prawdziwy i fałszywy.*

II. Na *wnętrzny i zewnętrzny.*

III. Na *dobry czyli łagodny i zły*, na koniec.

IV. Na *doskonały i niedoskonały.*

Zaś Neuhauser bardzo przyzwoicie dodaie ieszcze.

V. *Otwarty* czyli *widoczny i ukryty* czyli *maskowany.*

VI. *Poiedynczy* czyli *prosty i zmieszany* czyli *składany* (complicata.)

VII. *Złączony z gorączką* i długoczesny czyli (chronica.)

I takowy podział w całey swey zupełności zdaie mi się bydź bardzo dokładnym, i dogodnym dla tego tu go przyymuię, w nim albowiem tak co do łatwości w oznaczeniu samey choroby, iako też co do wskazania nayprzyzwoitszego sposobu leczenia dogodność znayduię.

Prawdziwym przeto Kołtónem nazywa się ow, kiedy nayprzód za dotykaniem go się palcami tłuszcz i ostrość z wonią wyżey powiedzianą czuć lub namacać się daie. 2 Kiedy za wyczesowaniem lub podstrzyganiem włosów w prędce zaraz odmiana w głowie, w oczach, w mowie, w słuchu, lub iakieś w muskułach poruszenia pokazuią się i *potrzecie*, ieżeli iuż raz pierwey ieden lub dwa były Kołtóny.

Fałszywym zaś nazywa się takowy Kołtón, który tylko z nieochędostwa i zaniedbania czesania włosów u ludzi brudnych pochodzi; częstokroć po długich chorobach przychodzić zwykł i

takowy Kołtón i w innych kraiach widzieć się daie.

Wewnętrzny, kiedy wszystkie przypadłości właściwe Kołtóna pokazuią się, sam zaś Kołtón bynaymniey nie wiie się, a nawet chociaż i Kołtón wić się zaczyna, przecież symptomata nie ustaią.

Zewnętrzny, kiedy bez poprzedzaiących rzeczonych wiadomych przypadłości od razu wywiia się i utrzymuie.

Dobry czyli *łagodny*, kiedy nie wielą lub małemi bardzo iest poprzedzony przypadłościami, lub bez żadnych przychodzi, a wzraszaiąc ulgę sprawuie.

Zły, kiedy gwałtowne, i niebezpieczne towarzyszą mu przypadłości, w krew przechodzi i bardzo iest trudny do uleczenia.

Zupełny czyli *doskonały* nazywa się wten czas, kiedy cała zaymuie głowę, tudzież na paznokciach u rąk lub u nóg, lub też u nóg i rąk razem pokazuie się, kiedy za wywinieniem się Kołtóna reszta cierpień ustaie.

Niedoskonały czyli *niezupełny*, kiedy tylko część iakową głowy zaymuie, lub też tylko po iedney stronie formuie się i kończy się tak, że przez to cierpienia i przypadłości nie są zupełnie zniesione.

Otwarty czyli *widoczny*, kiedy wszystkie przypadłości iawnie dowodzą, że to iest Kołtón.

Ukryty czyli *maskowany*, kiedy wszystkie przypadłości pokazuią się pod postacią inney iakowey choroby, a tak bez ulgi traktowane bywaią.

Poiedynczy czyli *nieskomplikowony*, ieżeli mu żadna inna nie towarzyszy choroba, iako to ani weneryczna choroba, ani szkorbut, ani świerzb, ani gałwaczki i t. d.

Zmieszany czyli *składany* albo *skomplikowany*, ieżeli iest z innemi chorobami pomieszany.

Gorączkowy czyli z gorączką połączony, ieżeli naczynia krwiste są podrażnione, tak, że albo przypadłości febry, albo gorączka trawiąca towarzyszą kołtónowey chorobie.

Długoczesny czyli *chroniczny*, ieżeli cierpienia tey chorobie właściwe

na długie się zaniosły. Podług tego podziału La-Fontaine uważał różnicę w zawiezywaniu się czyli formowaniu Kołtóna i podług tego, stosownie do tych rozmaitych gatunków rozmaite applikował lekarstwa.

Im mniey znano naturę tey choroby, tem trudniey i tem rzadziey udawało się tę chorobę podług prawideł medycznych uleczyć, i owszem tem okropnieysze bywały ziawiska i przypadłości tey choroby, tem smutnieyszy i niebespiecznieyszy koniec oneyże.

§. 40.

Gdybyśmy przyięli, że Kołtón podług Weikardta rzeczywiście należy do 5tey klassy chorób mieyscowych od ogólnego podrażnienia czyli wzruszenia drażliwości (incitabilitas) początek biorących, tedy przez się iasna iest rzecz, że leczenie tey w swoim rodzaiu całe oddzielney choroby, powinno bydź wymierzone na cały systemat organiczny, a przy tem tylko na skorze głowy, iak nas doświadczenie uczy, moc oddziaływania (incitatio) proporcyónalna po-

dług potrzeby podniecaną bydź powinna.

§. 41.

Lekarze dawnieyszych wieków, iako też i większa część współczesnych nie zgadzali się w tey mierze zupełnie z sobą w swoich doświadczeniach, iako to Doktor Stütz w traktacie swoim w roku 1804 o kuracyi Trętwca (Tetanus) od zranienia pochodzącego mówi: co tamci poczytywali za istotny punkt w kuracyi, to ci brali za rzecz tylko przydatkową, a lekarstwo, które iedni bydź pomocnem uwielbiali, odrzucali drudzy, iako bezskuteczne, a tak w równym stopniu kuracya Trętwca od zranienia i Kołtóna zostały nie wyiaśnione i mimo puszczone, tak iak i natura tychże chorób od dawna w ciemności i nieznaną była.

§. 42.

Spomiędzy tylu rozmaitych od dawnych lekarzy zachwalanych i od ludu pospolicie dawniey używanych lekarstw

było, że dekoktem ziela zwanego Branca ursina czyli niedźwiedzi pazur radzono takowym chorym głowę myć, a to dla odmiękczenia skory i otwarcia porów, aby materya Kołtónowa łatwiey parować mogła.

Kołtónowe ziele (Muſſus terreſtris czyli Licopodium) albo inaczey Włoczęga, Babimu, wielą pręcikami iak wiadomo po ziemi rozwłoczy się, częſtokroć dodaią do poprzedzaiącey gorącey dekokcyi, a gdy raz lub dwa razy w dekokcie zawre, tedy wrzuca się w to kawałek ciaſta iak na chleb od piekarza, tak żeby wszyſtko to razem poſtawione przy cieple zakisło, i to daią pić.

Dodawano ieszcze do tego iaia, smarowano tem boleiące mieysca, głowę parę razy w tydzień tem myto, i za tem miał się wywiiać Kołtón.

W ogólności kołtónowe to ziele inaczey Włoczęga, Babimur i Barwinek były iako naycelnieysze i nayskuteczmieysze zachwalane La-Fontainowi atoli Kołtónowe ziele, iakkolwiek bądź na wszelki i rozmaity sposób zewnętrznie i wewnętrznie samo przez się i

w związku z innemi współ-skazanemi lekarstwy applikował, bynaymniey miało się nieokazać skutecznem. Lori zaś bardzo dowcipnie miał powiedzieć, że ieżeli lekarstwa te tak nie zawodnie miały bydź skuteczne, tedy Polacy nie maią i nie mieli przyczyny tyle utyskiwania na Kołtóna.

To tylko z La-Fontainem twierdzić mogę, że ieżeli iest Kołtón łagodny czyli dobry, iako affekcya włosowa, (to iest symptoma choroby) żadnych lekarstw ani zewnętrznych, ani wewnętrznych nie potrzebuie, albowiem to czas tylko kończy.

§. 43.

Ponieważ La-Fontaine dotychczas za przyczynę tey chorobie naznaczał iakąś ostrość, tedy i w planie swey kuracyi przedsię brał i radził lekarstwa i tyzanny tak nazywane osładzaiące, rościeńczaiące, rozmiękczaiące i mydlaste, do czego determinował Łopian (Bardana) Podróżnik (Cichorium) Mydlnik (Saponaria) Pyż (Gramen) Kokoryca (Fumaria) i Brodownik mleczowy (Le-

ontodon Taraxacum). W lecie zaleca La-Fontaine świeże rośliny z serwatką, osobliwiey zaś radzi Crisim determinować i prowadzić do włosow.

Wewnętrznie dla przyśpieszenia Crisis radzi on Extractum Aconiti Cicutæ, Fumariæ, Flores Sulphuris, Pulverem Alterantem Plummeri, Sulphur Antimonii auratum, Tincturam Antimonii i t. d. naywięcey atoli iak w chorobach wenerycznych merkuryusz poczytywany iest za lekarstwo szczególne (specificum) tak on szpisglasowi przy Kołtónie naywięcey skuteczności przypisuie.

Gdy kleiowata i lipka materya w włosach pokazuie się, tedy dla sprowadzenia potów, iako lekarstwa poty sprawuiące zaleca następuiące: Liquorem Mindereri, liquorem Cornu Cervi succinatum, Pulverem Doveri, Kamforę Aconitum, i t. d.

§. 44.

Pryncypalniey atoli lekarstwa te zachwala tylko w ten czas, ieżeli nie przyłącza się gorączka, ponieważ, gdyby choroba ta była z gorączką połączo-

na, (lubo Bernitz przeciwnie zupełnie odradza) tedy nawet krwie upuszczenie potrzebnem bydź rozumie, tudzież z potrzebną ostrożnością i wypróżnienie kiszek. Co do pierwszego, na lekarstwa zwyż wyrażone zupełnie się z nim zgadzam w zdaniu; co do drugiego atoli stanu rzeczy, na tyle tylko pozwalam, ieżeli w rzeczy samey organizacya indywidualna wskazuie i dowodzi, że tu pełność krwie iest prawdziwa, i że tak nieczystości kanału pokarmowego raczey iest przyczyną iak skutkiem.

§. 45.

W ogólności atoli, tak iak La-Fontaine mówi, iest niezawodną rzeczą, że iako chrosty bez gorączki nie rzucaią się na wierzch, tak i Kołtón nie może się zwinąć bez gorączki, a zatem teyże gorączce nie wypada dla tego zupełnie przeszkadzać.

Pospolstwo czyli gmin prosty nie wzywaiący i w cale nie szukaiący pomocy lekarskiey, bynaymniey na to nie zwraca uwagi; w wielu bardzo przypadkach chorób ma owszem swoie

własne lekarstwa, iako to: wewnętrznie gorące piwo z solą i słoniną, gorzałkę z pieprzem lub też z oliwą, zewnętrznie zaś naywięcey winno, lagier winny, gorzałkę, pod czas piwo, albo ocet, w których moczony był barwinek, na polewanie czyli skrapianie głowy; ieżeli zaś iakiekolwiek im dokuczaią boleści, albo bole w kiszkach lub po stawach, tedy każą się smarować po całem ciele i to gorzałką z mydłem, śmietaną, albo oliwą, tak albowiem baby owe smaruiące naypospolicie wnioskuią, że chory, albo iest otrząśniony lub że wnętrzności są spuchłe, albo oberwane. U dzieci niszczeiących czyli na konsumpcyą choruiących, też baby nie znaiące się na niczem i biorące tylko rzeczy ślepo, tak iak widzą, wmawiaią znowu, że kuper schnie, albo że iest zagięty lub wgnieciony, a zatem skutek biorąc za przyczynę, zawsze przeciwnie postępuią.

La-Fontaine radzi nawet i po wywinieniu się Kołtóna, ieszcze utrzymywać poty i dopiero potem zadawać w zmacniaiące gorzkie lekarstwa, kwasy, chinę, żelazo, Pyrmontskie wody. Crisis

sis zależy częstokroć od gorączki i pod czas łatwo formuie się, czasem powoli. Dla tego w ogólności potrzeba mieć wzgląd na stan indywidualny chorego, osobliwie na stan sił i gorączki i podług tego mierzyć i miarkować wszystko.

Jeżeli choroba kołtonowa iest skomplikowana z chorobą weneryczną, tedy Mercurius sublimatus corrosivus ma bydź nayskuteczniieyszem lekarstwem, saliswacyą atoli czyli ustawiczne płynienie śliny i spluwanie (lubo ią Bernitz radzi) odradza La-Fontaine, mówiąc, iż ona podług iego postrzeżeń w takowych razach szkodliwą mu się bydź pokazała.

Widziałem atoli i traktowałem takowe przypadki, gdzie choroba zupełnie do weneryczney podobną mi się bydź zdawała, z wrzodami nawet w gardle i na podniebieniu, z pruchnieniem kości w innych częściach ciała połączona; przypadłości te zwodziły mnie, nie będąc bowiem tylko skutkami affekcyi Kołtónowey i lekarstwom merkuryalnym nie ustępowały, przeciwnie pomimo daremnie pierwey zadawanych lekarstw, potem za wywinieniem się Kołtóna ustępowały. Tym więc sposobem

poznałem, że saliswacya, chociaż nie umyślnie nawet zrządzona nie odpowiadała zamiarowi swoiemu, a zatem, iż istotnie potrzebną iest rzeczą wszystko dostatecznie wyłuszczyć, przez coby wydeterminować można, czyli Kołtón iest skomplikowany z chorobą weneryczną lub nie, tudzież aby można wykazać prawdziwą moc i skuteczność lekarstw, któreby w pierwszym, a które w drugim razie były potrzebnemi.

Zewnętrznie dla odwilżenia głowy radzi La Fontaine rozmaite odmiękczaiące lekarstwa, iako to dekokcyą z szlazu wysokiego, z szlazu ogrodowego, z dziewanny, z ziela kołtónowego i z ziół aromatycznych, przez co z początku pory skórne otwieraią się i korzonki włosowe maią się odmiękczać, szczególniey atoli fomentacya z mydlin, na głowę położona, ma bydź bardzo skuteczna, ieżeliby głowa bardzo rozbolałą była.

Jeżeli wywiianie się Kołtóna z oporem idzie, albo dla iakowych przeszkod w organizmie, albo dla słabych sił natury, tedy dla ułatwienia tegoż wywinięcia się, radzi La-Fontaine dekokcyą z gorczyczaney mąki, a pod czas ieszcze

z dodaniem tynktury z much Hiszpańskich polewać głowę.

Z pomiędzy wszystkich tych do skrapiania głowy używanych lekarstw, moiem zdaniem, znayduię mydliny bydź nayskutecznieyszym środkiem, w takowych zaś przypadkach, gdzie albo z mocnego zaziębienia głowy iest ogólny kurcz skóry głowy, albo dla nieczystości wielkiey pozatykane są otwórki czyli pory potowe skórnie, tedy kataplazma z siemienia lnianego lub konopnego z mlekiem zrobione skutecznem bywa, potem zaś przy takowych zwyczaynych fomentacyach znayduię bydź pomocną maść, którą zwykłem radzić, a która robi się z dekokcyi w winie z barwinku, kołtonowego ziela i korzenia z przesiępu, która to dekokcya znowu potem z sadłem wieprzowem urabia się na maść.

Tą maścią w ten czas, kiedy Kołtón z trudnością się wiie radzę co dzień lub przynaymniey kilka razy w tydzień głowę zacząwszy od karku aż do wierzchołka z wolna smarować i znalazłem częstokroć, że tym sposobem z wolna postępuiąc i stymuluiąc skórę na głowie,

skutek dosyć pomyślnie odpowiadał oczekiwaniom moim.

§. 46.

Jeżeli zapęd ku głowie iest zbyt mocny, tak, że wszystkie dolegliwe, uporczywe, a nawet i niebezpieczne przypadłości wydarzaią się, tedy radzę mocną gorczyczną papkę kilkokrotnie raz po raz przykładać na karku, dopiero w ten czas, gdy skutek nie odpowiada mi ieszcze, rozkazuię przykładać lekki pryszczący plaster (semivesicans) z kamforą i zostawiać go dopóty, dopóki skóra dobrze się nie zaczerwieni.

Co się tyczy krwie puszczania, lekarstw laxuiących lub częstego moczenia nóg, radziłbym każdemu w applikacyi tych środków zachować ostrożność, albowiem przez wciągnienie tey materyi w massę cyrkulacyi, lub w inną iakową wnętrzność bardzo łatwo może nastąpić, a przez to więcey złego przez osłabienie zrobić. Poty z wolna utrzymywane, są zawsze naypewnieyszem i naydogodnieyszem lekarstwem.

§. 47.

Lecz ieżeli materya ta kołtónowa, albo przez złe traktowanie, albo przypadkowo zamiast do włosów lub paznokciów bydź zaniesioną, zaymuie części iakowe wnętrzne lub w krew przechodzi, albo w massę wilgoci, tedy iako La-Fontaine mówi, powstaią złe przypadłości, częstokroć szkodliwe i uporczywe wrzody, wyciągaiące około siebie wielkiego zachodu i ostrożności.

Wewnętrzne przypadłości bardzo rzadko zwyczaynym sposobem ustępuią, po naywiększey części są uporczywe bardzo, długo ciągnące się i częstokroć naysmutniey kończące. W takowych z początku pospolicie ciemnych i niepoznanych, a przeto nieprzyzwoicie traktowanych, a następnie bardzo trudnemi staiących się przypadkach, ostrzegam mianowicie tę chorobę cierpiących, aby pamiętali o głowie, żeby ile możności, iak nayrychley przeszkodzony, wstrzymany, lub też nie dosyć pieczołowicie pielęgnowany zapęd i przypływ materyi kołtónowey do włosów zdeterminować się starali.

§ 48.

W chorobie tey bądź z gorączką połączoney, bądź, że ona iest bez gorączki, osobliwie też do użycia wewnętrznego znalazłem nayszczególniey użytecznemi lekarstwa wolno sprawuiące poty, iakiemi są: Liquor Mindereri, Vinum Antimoniatum, Camphora, i Pulvis Doveri, czyli same przez się, czyli też podług potrzeby między sobą połączone, i w iakiekolwiek bądź formie zadawanemi będą, byleby przez nieiaki czas zadawanie ich z umiarkowaniem kontynuowane było.

Jeżeli choroba ta iest bez gorączki, ieżeli nudności następuią, i iawnie znaki ewolucyi Kołtona pokazuią się, tedy radzę kilka razy przez dzień na cukrze lub w łyszce wody po 20, 25—30, kropli zażywać z następuiącego lekarstwa:

℞. Liquor anodyn. M. H. dr. jj.
Tinct. Succini v. Spir. Nitri dulc.
— Anodyn. aa. dr j.
M. D.

Opium, albowiem samemu, lubo to w przyzwoitych przypadkach zada-

wane, częstokroć przyzwoitego nie zrobiło skutku, nie można iednak zaprzeczyć, żeby nie było pomocnem i bole uspokaiaiącem, zadawszy go atoli więcey, iak w zwyczayney ilości.

Oprócz tego, dopóki ieszcze materya kołtónowa więcey w massie cyrkulacyi czyli w wydziale naczyń lymfatycznych błąka się, łącznie z La-Fontainem rachuię na dwa lekarstwa z wydziału mineralnego, a te są Antimonium i Calomel, z których pierwsze przenoszę nad drugie, bynaymniey atoli nie trzymam o siarce. Kamforę szczególniey zalecam, ponieważ za ciągłem iey używaniem, i to znacznie coraz powiększaiąc iey ilość w naywątpliwszych nawet przypadkach, nietylko ulgę, ale nawet i dobry skutek widziałem. Kamfora albowiem chociaż nie sprawuie mieszaniny w sokach, przecież, iak wiadomo przez swoią lotność, iest istotą irytuiącą, a zatem działa na cyrkulacyą krwie, przyśpieszaiąc ią, a ponieważ ieszcze i tę ma własność, że determinuie zapęd wilgoci do powierzchni skóry, a zatem rozcieńcza ie, przeto też w tego rodzaiu affekcyach, oczywi-

ście na skuteczności iey bardzo wiele zachować potrzeba, materyą albowiem tam, gdzie iey natura ad Crisim wskazała, nayzręczniey skierować i zdeterminować zdoła. Na dowód służy to, że kamfora nietylko cofnioney wyrzutowey materyi skórniey wyrzucenie się nazad ułatwić, ale nawet szlinotok przez używanie żywego srebra zrządzony, ieżeli nie znosić, tedy przynaymniey onemu zapobieżeć potrafi, tak iako przy applikacyi much Hiszpańskich, wpływ ich na drogi moczowe poskramia.

Zadawać ią można bardzo dobrze z siarką antymonialną, podług okoliczności i potrzeby można dodać odrobinę Opium, i inne więcey stosowne lekarstwa, mianowicie zaś cum Elæosauharis.

Siarka podług moich doświadczeń czyli wewnętrznie, czyli zewnętrznie używana, czyli też w kąpielach applikowana, w tych przypadłościach przez moc swoią ciągle trwaiącą, drażniącą, nietylko nie odpowiada bynaymniey swoiemu celowi, ale ieszcze częstokroć nayokropniey ze przypadłości sprawuie, iako to konwulsye, ckliwości, mdłości, tracenie appetytu, nieprzyiemne

odrzwanie i kolki, tudzież przypadłości kiszkowe, hemoroidalne, upławy krwiste, flakowatość i osłabienie ciała, i to tak, że wiele rozumiejących się bydź choremi na reumatyzm lub pedogrę, właściwie zaś na Kołtóna chorujących, kąpieli siarczanych brania poprzestać musieli, lub też częstokroć po kąpielach gorzey się mieli i dotąd z nich dla zbytku drażliwości rozmaitemi przypadłościami są dręczeni.

§. 49.

Zdaie się bydź rzeczą podobną do prawdy, że nasienie czyli zaczyn tey choroby, ieżeli nie iest zupełnie przeciwny, tedy bardzo różny z natury i własności, iak iest reumatyzm lub pedogra, podług moich albowiem wielokrotnych postrzeżeń, siarka nie odpowiedziała celowi, kiedy przeciwnie kąpiele ługowe, albo samem mydłem, nayczęściey atoli z potażem, a częstokroć z ługiem zrzącym, z iedney uncyi kamienia zrzącego chirurgicznego (Lapis Causticus Chirurgorum) a niekiedy pospólnie, czyli pomieszawszy wszystko i dodawszy do

kąpieli nayoczywiściey i naywidoczniey skutecznemi się bydź okazały, Aethiops Antimonialis, iako środek przy powszechney Affekcyi i irrytacyi w systemacie limfatycznym, szczególnie rozdzielaiący, może bydź bardzo skuteczny, do czego także trunek Polina (Tisanna Polini) godzien iest względow.

§. 50.

Mocny szum w uszach może bydź zniesiony za pomocą pary wpuszczoney do ucha z goracey herbaty, z kwiatow bzowych, oczów zaś przemiiaiący ból tego gatunku i z tey przyczyny pochodzący naypospoliciey przez utrzymywanie ciągłe transpiracyi przyłożenie synapizmow na karku, może bydź zniesiony.

§. 51.

Przy wiiących się powoli, lecz za to zupełnie wywiiaiących się Kołtónach pozostaia przecież częstokroć iakowe przypadłości uporczywe, i często bardzo żadnym wskazanym i applikowanym lekarstwom nie ustępuiące, powin-

ny bydź z naywiększą powolnością podług zwyczaynych patologicznych i terapeutycznych prawideł traktowanemi i chociażby Kołtón był oderznięty lub odpadł sam, przecież oglądać się na to potrzeba, że nowy naypewniey formować się będzie.

Wrzody (zapewne od ogólnego pochodzące osłabienia) iak La-Fontaine twierdzi, od złożenia się samey materyi kołtónowey pochodzące, podług iego zdania tak traktowane bydź maią, to iest wewnętrznie należy zadawać lekarstwa antymonialne, zewnętrznie zaś aplikuie się maść z iedney drachmy Antymonii crudi i z iedney uncyi maści nazwaney Unguentum de Styrace do czyszczenia wrzodu, do zgoienia zaś bierze się mieszaninę z iedney drachmy Antimonii crudi i z iedney uncyi Unguenti Basiliconis.

Nakoniec obkładania czyli kataplazmy z dekokcyi z trzasek sasafrasowych z fiołków troybarwistych zwanych (Viola tricoloris) lub ziela zwanego włoczęga, babimur (Lycopodium) pokazały się bydź skutecznemi.

Ja z moiey ſtrony w takowych przypadkach używam naywiecey lekarſtwa bardzo proſtego, to ieſt słabego i niezrzącego ługu, lub też słabego roztworu z kamienia zrzącego chirurgicznego, i z tego robię obkładanie czyli kataplazm na część boleiącą, pod czas zaś w letniutenkim tym roztworzę każę moczyć część cierpiącą.

§. 52.

Pruchnienie kości powinno bydź traktowane podług przepisow Chirurgii, dla wyczyszczenia atoli i oddzielania się kości w łuszczkach czyli odłuszczania (exfoliatio) ile to ieszcze może bydź zrobione, cierpiącą część wspomnionym wyżey ługiem obkładać lub w nim ową część moczyć.

§. 53.

Właśnie nie dawno tego gatunku złe i uporczywe wyrzuty i wrzody u dzieci w tych tu ſtronach zdażyło mi się spoſtrzedz, a ponieważ tak od wielu zaſtanawiaiących się medyków, iako też

od wielu bardzo innych ludzi z resztą słyszeć mi się dało, że bardzo wiele dzieci, którym szczepiono krowią ospę, tu takowych wrzodów i wyrzutów dostaią, smutne zaś te wypadki iednostaynie tey szczepioney materyi są przypisywanemi, tedy rozumiem, że owe dzieci, albo iuż miały Kołtóna, albo też w dużey do niego znaydowały się predyspozycyi w ten czas, kiedy im też krowią ospę szczepiono, a może ieszcze do dziś dnia cierpią Kołtóna, a zatem byłoby bardzo słusznie, ażeby na tego gatunku affekcye iak nayskrupulatniey szczególnieyszą dano baczność, a to aby tym sposobem zgłębić przyczyny tak widocznie pokazuiących się złych wypadków tu w tych stronach, z przyczyny szczepienia krowiey ospy, tudzież ażeby przez to szczepienie krowiey ospy, tak maiące bydź użytecznem, na swoiey nie traciło wartości.

Nie wątpię ia, że w innych prowincyach kraiu naszego, równie iak i w obcych kraiach po przyzwoitem zaszczepieniu czystey materyi krowiey ospy, też przypadłości nie wydarzaią się wcale, i że tylko w ten czas podobne

wypadki wydarzyć się mogą, kiedy albo dziecię owe, któremu szczepiono krowią ospę w czasie samego szczepienia, tey lub owey chorobie w Lymfie podlegało, albo li też, że materya krowiey ospy do szczepienia użyta w istocie swoiey zmienioną została.

Dzieci takowych, u których po zaszczepieniu krowiey ospy, wyrzuty tego rodzaiu lub wrzody pokazały się, widziałem sam bardzo wiele razy, i spostrzegłem, że albo iuż kołtona miały, lub też iak z wszystkich znaków wnioskować można było, że do niego iuż skłonnemi były. Skąd iest, że w szczepieniu krowiey ospy z ostrożnością postępuię, wolę bowiem bydź pewnieyszym dobrych, choć w mnieyszey liczbie wypadkow, iak exponować się na to, żebym w wielości ich wiele także oboiętnych i smutnych miał do opatrywania, tym bowiem idąc sposobem, prędzey mogę i z większą pewnością za skutek i wypadek zaręczyć.

Czyli zaś dzieciom i ludziom maiącym iuż Kołtóna, lub w dyspozycyi do niego będącym ma bydź szczepiona ospa krowia lub nie, oczekiwać potrzeba

dopóki doświadczenia poźnieysze tey rzeczy nie wyiaśnią i na tę lub ową stronę nie udowodnią.

§. 54.

Tak, iak La Fontaine twierdzi, kołtonowa materya przez dotykanie zwykła się dadź uczuć, do paznokci spuścić się usiłuiąca, czyli tamże, to iest do paznokci za pomocą rzeczonych wyżey kąpieli i fomentacyi z determinowaną i sprowadzoną bydź może? nie mogę nic w tey mierze z pewnością powiedzieć, nie maiąc w tem własnego doświadczenia, ale też przekonać się nie umiem, iakim sposobem materya takowa na pożytek i awanaż chorego tam krytycznie złożoną bydźby mogła, kiedy paznokcie takowe ani odrastaią, ani odpadaią, i zdaie się, że byłoby niedorzecznie one obcinać.

Z tem wszystkiem i na to zwrócę niżey uwagą, ażeby i ten, chociaż na pozór maiący skutkować sposób, bez wyiaśnienia puszczony nie był.

§. 55.

Żebym atoli i owego, Kołtónowi, choć bez innych przypadłości będącemu, towarzyszącego, a nader przykrego i dokuczaiącego nie opuścił Symptomatu, wypada mi tu wspomnieć o owém zalęgnieniu się w głowie gadu czyli wszy, które, iak Weikardt mówi, częstokroć w tak wielkiey bywaią ilości, iak ziarnka piasku w rzece, a iak sam często widziałem, tak się zagnieżdżaią, że nietylko ludziom do naywiększego stopnia niecierpliwości dokuczaią, ale nawet przez bezprzestanne swędzenie i gryzienie dręczą, spać nie daią, a przez to tak osłabiaią i wyniszczaią, że wiele ludzi cierpiących na to, są prawie w stanie konsumpcyi.

Przeciwko temu zalecaią La-Fontaine i wielu innych pospolicie proszek merkuryalny z pudrem do posypywania głowy, co do mnie, ia wprzód zastanawiam się, czyli ow gad połączony iest z oblaniem się głowy i łupami, i w takim razie radzę wodę przegotowaną z mydłem i nasieniem ciemierzycy (Sabadilla Veratrum), którą przecedziwszy

żeby

żeby dobrze ciepłą była odwilżać czyli maczać głowę, dopiero, ieżeliby to zupełnego nie zrobiło skutku, w ten czas radzę proszkiem wyżey rzeczonym posypywać, lecz obok tego masłem z proszkiem z Ciemiężycy smarować, mianowicie zaś radzę polewać głowę ciepłą gorzałką, octem, piwem lub winem, w którychby moczone były nasiona z ciemiężycy.

§. 56

Biorąc tedy razem i porównywaiąc to wszystko, co się dotąd mówiło, nie można zaprzeczyć, że wskazana przez La-Fontaine kuracya Kołtóna iest bardzo dobrą; ale ponieważ wszystkim tu wspomnianym przy Kołtónie indykacyom nieczyni zadosyć i ponieważ kuracya takowa nie iest tak zupełna i akkuratna, iak ona nią bydź potrzebuie, tedy stosownie do wyiaśnioney teraz lepiey natury Kołtóna, potrzeba ią także lepiey wyiaśnić i wydeterminować. W czem wydawca ninieyszego pisma w takowych przypadkach preferowałby ciepłe ługowe kąpiele, które (iak Dr.

Schütz o Trętwcu mowi.) za pomocą dobroczynnego łagodnego ciepła i przez zastósowane do stopnia choroby excytowanie czyli orzeźwianie upadającego organizmu skutkują, a tak w związku z przyzwoitemi wewnętrznemi lekarstwy, pewnie, ieżeli ieszcze podobna iest, na wysokim stopniu życia ieszcze utrzymać potrafią.

§. 57.

W przypadkach atoli gdzie choroba i cierpienia, iuż dawno bardzo trwają, a chory przez różne pod rozmaitym kształtem pokazuiące się przypadłości dręczony w ogólności zesłabiony iest tak, że iego organizm ani naydogodnieyszych i nayprzyzwoitszych urazów pomocnych zdaie się nie módz znosić, chemiczno-organiczny proces, tak szczególnych wydziałów, iak i w ogólności wzięty, nie może bydź przyzwoicie wskrzeszony i ocucony, ażeby iakowey szczególney pomocy po nim spodziewać się można, tedy nie potrzeba spuszczać się na przerzeczone wyżey spadki, lecz im wcześniey, tem lepiey

wziąść się należy do zadawania kory z chiny, którey na wszelki sposób użyć należy. Częstokroć upadaiący i zaledwo mogący bydź wskazanym organizm, przecież przez iey zadawanie bywa podniesiony i orzeźwiony tak, że potem rzeczone wyżey lekarstwa, znowu mogły bydź zadawanemi z pożytkiem i zaaplikowanemi, a tak i dla uleczenia ieszcze mieysce bydź było mogło.

W tym samym celu, w takowych przypadkach, gdzie iest ogólne uśpienie czyli bezwładność organizmu (Atonis) a gdzie chory może przyymować działanie takowych urazow, tedy tak wewnętrznie iak zewnętrznie preparata z żelaza w wiązku z chiną zadawane bydź powinny, także pomocnemi będą kąpiele mineralne, iako to Bardeiowskie w Węgrzech, tudzież zaczynaiące wchodzić w reputacyą Krynickie wody tu w Galicyi. Przytem pamiętać należy, ażeby dadź choremu mocną posilaiącą karmią, krótko mówiąc wszystko to, cokolwiek wzmacniać i dobrą krew zrobić może zaapplikować potrzeba, iako to czyste powietrze, potra-

wy z mięsa dodawszy nieco korzenia, między tem trochę iarzyny, żółtka z iay i nieco dobrego wina.

§. 58.

La-Fontaine karmią z iarzyn przenosi nad potrawy mięsne, i zachwala napoie z syropow, z owoców lub iagód wyprasowanych, na przemian lekką lemoniiadę, tyzannę z ięczmienia z mlekiem lub bez mleka, tudzież Salcerską wodę, gdy się zaś Kołtón iuż wywinie, tedy można dadź wody czyfiey z Reńskiem winem.

Jakkolwiek teorya soków (Theoria humoralis) o owych krew słodzaiących lekarfiwach pięknie brzmieć zdaie się, wszelako rzadko na dobre wychodzi, albowiem pospolicie w takowych przypadkach siła trawienia, zwykła się osłabiać, a znowu i same takowe lekarfiwa właśnie siłę żołądka osłabiaią, a zatem są bez użytku; organizm pomimo tego pięknego marzenia słabieie, żołądka rozdymanie coraz bardziey powiększa się soki i wilgoci rozrzedzaią się, mlecz ladaiaki się wy-

rabia, a zatem przez to nutrycya czyli karmienie, są przeszkodzonemi i zniszczonemi, a tak i utrata sił następuie.

§. 59.

Przeto też w takowym ſłanie osłabienia, karmią z mięsa, bulliiony, żołtka z iay, kleiek z kaszy ięczmienney na współ z rosołem wołowym, mocne sosy z mięs, i nieco iarzyny pod czas, atoli bez owocow i mleka znalazłem często bydź pomocnemi, przy tem tyzannę z ięczmienia lub z owsa dodawszy nieco lekkiego winna Węgierskiego lub też dobre piwo. Jeżeli nie masz gorączki, tedy przed obiadem, ieżeli zwłaszcza chory ma do tego guſt, podług zwyczaiu tuteyszego, kieliszek likieru lub też czyſtey przepalaney wodki można mu dadź wypić.

§. 60.

Jeżeli choroba (iakiegokolwiek bądź ona ieſt gatunku) ieſt zadawniona i tak uporczywa, że wszyſtkie przedsiębrane leczenia środki bezskutecznemi

się bydź okazały, funkcye atoli organiczne, mianowicie kanału pokarmowego są w dobrym stosunku z całym organizmem, tedy rozumiem, że tak dla utrzymywania, iako też dla lepszego osobistego uproporcyonowania funkcyy, zażywanie chiny ciągłe przez nieiaki czas byłoby nayprzyzwoitszem, a przytem ieżeliby wszystkie sposoby daremnemi były, radziłbym aperturę na ręce lub nodze, a podług potrzeby i na oboygu przez nieiaki czas ropienie utrzymywać.

§. 61.

Szczepienie (o czem iuż wyżey poczęści wspomniałem maiąc go za bardzo ważne) pod różnemi kondycyami może mieć mieysce, uskutecznionem zaś bydź może podług La-Fontaina w ten sposób, żeby szlafmycę, którą maiący świeżego Kołtóna nosi, takowemu włożyć na głowę, żeby ią kilka godzin miał na głowie, i żeby to kilkokrotnie powtarzać, dopoki się Kołtón wić nie zacznie. Szlafmycę takową radzi La-Fontaine z ostrożnością z głowy chore-

go na głowie maiącego bydź szczepionym, czyli zarażonym przekładadź, żeby się to ſtało w tym samym pokoiu u chorego, żeby przez niesienie na świeżem powietrzu nie wywietrzała.

Iż takowe szczepienie w ogólności w takowych tylko przypadkach ma mieysce, gdzie wyraźnie dyspozycya do Kołtóna widoczna ieſt, lecz albo natura ieſt zbyt leniwą, lub też w organach włosowych mało ieſt usposobiona do przyięcia materyi kołtónowey.

§. 62.

Nareszcie słuszną ieſt i godną do zalecenia rzeczą, ażeby (iak La-Fontaine mówi) w takowym razie, gdy świeży Kołtón ieszcze bardzo mocno ieſt przytwierdzony, lub też zbyt wcześnie ieſt odcięty, alboli też materya Kołtónowa ieszcze w inney części ieſt uwikłana, albo gdy cierpiący bynaymniey włosów na głowie nie ma, szczepienie Kołtóna na częściach rodnych lub pod pachami przedsięwziąść.

Jakkolwiek bądź myśl ta może się zdawać bydź zbyt śmieszną, wszelako

ważną i nie zaprzeczoną to iest prawdą i przez wiele dowodów i doświadczeń ſtwierdzoną, iż wiele takowych ziawisk czyli fenomenow krytycznemi, przeto też rzetelnie pomocnemi się bydź okazały.

§. 63.

Co się tycze ucinania Kołtóna, a co iest naygłownieyszą rzeczą w całey tey chorobie, i skąd ieżeli z przesadu lub z wſtrętu przed czasem ucięto go, bardzo częſto naygorsze naſtąpiły wypadki, na to pytanie, czyli Kołtóna można lub należy ucinać, czyli nie? a względem czego tyle iest rozmaitych zdań, odpowiedział La-Fontaine, że może ieden przykład uciecia Kołtóna bez nieszczęścia dał okazyą do zrobienia sobie bardzo częſto nader mylnego prawidła ucinania Kołtónow.

Chcąc więc dokładnie wydeterminować, czyli Kołtóna odeymować i kiedy, można? powiedział, że to pytanie naypotrzebnieysze iest tylko względem woyskowych (o czem ia także wyżey wspomniałem) ponieważ ta choro-

ba między żołnierzami bardzo wiele się pokazuie, i w samey rzeczy wiele dzieie się przez to szkody.

Owo zgoła, zdanie La-Fontaine zgadza się z moiem ſtosownie do moich poſtrzeżeń, że w ten czas tylko Kołtóna odiąć można, kiedy dobroczynna natura dzieło swoie w włosach szczęśliwie dokonała, ieżeli symptomata iuż wszyſtkie uſtąpiły, co natura tym sposobem (iak rozumiem) tłómaczy, że Kołtón na dwa, trzy cale od głowy zdrowemi iuż odraſta włosami, sam w sobie usycha, nieczuć go niczem i nakoniec nowe włosy w tym sposobie oddaie, że z Kołtóna zeſtarzałego wyraźnie świeże zdrowe włosy odraſtaią, i te bynaymniey się nie krzywią, ani zakręcaią lub zawiiaią ku głowie.

Stąd ieſt, że ponieważ po takowem przyzwoicie zrobionem odięciu Kołtóna żadne nie pokazywały się smutne wypadki, tedy odeymowanie Kołtóna błędnie poczytano, za nieszkodliwe, ſtąd potem chorobę samę przez takowe mylne i błędne poſtępowanie pogorszano, i uporczywszą robiono.

§. 64.

Czas zupełnego odrośnienia iest nieoznaczony i częstokroć w krotkim czasie w przeciągu kilku miesięcy, a pod czas zaledwo w iednem lub dwoch latach ukończyć się może, dla czego też dla większego bespieczeństwa (często albowiem chociaż w prędce ś Kołtón wywiie się i przypadłości uspokoione zostaną, wszelako choć powoli znowu nie spodziewanie włosy zwiiać się i ciągnietemi bydź ku skorze na głowie zaczynaią, tudzież przypadłości wracaią się, choroba się wzmaga, a nawet albo raptownie i prędko, lub też powoli śmierć sama zwykła pod czas bydź wypadkiem zawczesnego uciecia Kołtóna) nie na raz, ale powoli Kołtóna odeymować potrzeba, i to od końców idąc ku śródkowi po kawałku co 4, 5 dni lub i w dłuższych pauzach, podobnież postępuiąc sobie z poiedynczemi Kołtónami, bo i te nie wszystkie na raz wyrosnąć potrafią. Postępowanie takowe ostrożne ma za sobą to, ażeby, gdyby ieszcze nie był prawdziwy punkt odrzynania go, natura w usiłowaniu

swoiem kontynuowana daley tam składania materyi przeszkadzaną i tamowaną nie był, tudzież ażeby głowa przyzwyczaiona do ciepła pod taką massą włosów na raz osobliwie pod zimę nie została odkrytą, prędka bowiem ta odmiana sprawiwszy zaziębienie głowy, dacby mogła okazyą do nowych rozmaitych chorób głowy.

Ażeby sobie bydź zupełnie pewnemi, żeby żadne nie nastąpiły złe przypadłości, trzeba Kołtón zaraz z góry podrzynać, a dopiero, ieżeli się potem nic złego nie pokaże, tedy można się odważyć podciąć go daley, tak ieżeli n.p. iest Kołtón o trzech warztwach, odcina się dwie dawnieysze, ostatnia zaś nayświeższa zostaie.

Częstokroć też zdarza się takowy przypadek, że włosy w Kołtón splątane albo się w górę sadzą, albo też z nich robi się massa czyli kłęb ciężki, przez co głowy transpiracya iest zatamowaną i chory nosząc na głowie ciężar, iak to często widziałem, exponowany iest na wielorakie dolegliwości: leżeć i sypiać nie może, a zdefigurowany przez takowy Kołtón, wpada nakoniec w osła-

bienie całego ciała, które pod czas w żaden sposób zniesione i uprzątnione bydź nie może, aż poki przez odsunienie od głowy tego zaftarzałego ciężaru, przez odięcie z umysłu Kołtóna nie zaradzi się, lubo to ieft przeciw danemu wyżey przepisowi.

Lud pospolity choć iuż na kilku tylko włoskach wiszącego odrośniętego nie odcina przecież Kołtóna i poty go nosi, poki sam nie odpadnie, lub aż do śmierci go nosi i dla tego też częftokroć od przypadłości smutnych bywa zupełnie wolnym.

Trafia się także często, iż Kołtón sam przez się wraz z cebulkami włosów tak odpada, iż głowa całkiem łysa zoftaie, czegom iuż na dwoch młodych kobietach i na iednym męszczynie doświadczył.

Inni znowu boiaźliwi zwykli go nitką podwięzywać i powoli podcinać, co właśnie na to samo, iak pierwsze wychodzi, znaczna zaś część pospolftwa ma ten przesąd, iż pewną porę roku, a nawet pewne dnie do odcinania Kołtóna za naydogodnieysze i naybespieczniejsze poczytuie. W wyborze nawet

ludzi do odięcia Kołtóna maią swoie przesądy, wyszukuią bowiem ludzi iakich litościwych, rozumieiąc, że skoro przez takowych zostanie im Kołtón oderznięty, tedy nic złego im się przez to stać nie może, inni nakoniec do zakonników w tey mierze udaią się.

§. 65.

Mieysca takowe ich uciekania się oprocz wielu innych, iest także małe miasteczko w cyrkule Bocheńskim nazwiskiem Ciężkowice, gdzie corocznie liczne bywaią zgromadzenia cierpiących na Kołtóna, którzy w wodzie płynącey z pod skały u S. Krzyża członki swoie bolesne obmywaią, tamże inni nakoniec oderznięte Kołtóny ofiarować zwykli.

Po odięciu Kołtóna radzi La-Fontaine świeże włosy obmywać, dobrze ciepłą wodą, ia zaś do mycia radzę brać wodę ciepłą z odrobiną mydła, lub pod czas obmywać ciepłem winem rostworzywszy w niem nieco mydła.

Swieżo odrastaiącego i ieszcze cuhnącego Kołtóna nigdy nie należy odcinać, naysmutnieysze albowiem często-

kroć z tego wydarzały się przypadłości, a nawet pod czas i sama śmierć, ieżeli zaś iuż się stało, że Kołtón przed czasem odięty został, tedy wypadkom stąd przykrym nayprędzey zaradza się, iak La-Fontaine mówi, i ia wyżey wspomniałem, odciętego Kołtóna, ieżeli się ieszcze nie ssech zupełnie, kładąc na to mieysce, a tak ow Kołtón (co mi rzeczą dziwną i nie do uwierzenia się bydź zdaie) zostać ma przyciąganym do skory na głowie, a potem nawet i przyrosnąć, czego ia nawet nie śmiem utrzymywać, i owszem zastanowiwszy się nad prawidłami reprodukcyi, i assymilacyi słusznie powątpiewać można.

§. 66.

Jeżeliby zaś tego dokazać iuż nie można, a materya nie roschodziła się po innych częściach włosami obrośniętych lub paznokciach, tedy podług postrzeżeń moich tylokrotnych następuią rozmaite przypadłości, częstokroć nawet wyschnienie i zwiędnienie ciała i t. d. poki się znowu na nowo włosy w Kołtón nie zwiną.

§. 67.

Żeby atoli ułatwić i przyspieszyć wywinienie się Kołtóna, tedy różnych wykazanych iuż wyżey lekarstw ludzie używaią, żydzi zaś, iak La-Fontaine przytacza, starаią się iak nayrychley dostać starego Kołtóna, moczą go w flaszy gorzałki i potem kilka razy na dzień daią choremu po kieliszku takowey gorzałki. Że to żydzi robią, to pochodzi raz z wielkiey ich zabobonności, drugi raz stąd, iż oni w żaden sposób nie pozwalaią ucinać Kołtóna, lecz pospolicie zawsze noszą go do poty, do poki sam nie odpadnie, lub też z nim i umieraią. Lekarstwo to tak szczególniey wymyślone i tak obmierzłe, nie może wcale nic, lub mało co skutkować i owszem śmierć nawet sprawić może.

Nareszcie (mówi La-Fontaine) iż nie można też sobie doprawdy nic obmierźliwszego i obrzydliwszego wystawić, iak żyda z Kołtónem na brodzie i peysach, ieżeli ieszcze do tego gad się tam zamnoży.

§. 68.

Co się tycze obcinania paznokciow u palców, w czem ia nie mam moich doświadczeń, tedy rzecz ta ma sie tak, iż tu machina ciała tędy nie tak łatwo pozbywa się materyi iak w włosach, i wten czas, kiedy natura usiłuie tam materyą złożyć, tedy nie prędzey obcinać ie należy, aż poki nie przestaną grubnieć i nie zaczną się łuszczyć wyschnąwszy biało, iak wapno, na co pospolicie trzeba przeciągu czasu iednego i dwoch lat, a pod czas, osobliwie u ludzi podeszłych, nie do zagubienia zostaie ta pamiątka. Chcąc obstrzyganie takowe ostrożnie przedsiębrać, potrzeba zacząć od ustrzyżenia małego kawałka paznokcia i to wten czas, kiedy zdaie się, że przypadłości kołtónowe iuż umorzone zostały.

Odrastanie nowych włosów i paznokci u młodych ludzi śpieszniey i szybcey odbywa się, kiedy przeciwnie u starszych to z oporem idzie, a zatem też większey cierpliwości i więcey podnoszenia sił potrzeba.

§. 69

§. 69.

Nakoniec dawniey rozumiano, że przez częſte ſtrzyżenie włosów można zapobiedz Kołtónowi, przeto też dawni Polacy i prawdziwi Sarmaci golili głowy, nie zoſtawiaiąc tylko nakształt małego wianeczka włosow na wierzchu głowy, czyli czuprynki, w czem ia każdemu tak myślącemu życzę, aby przez to ieżeli może uchronił się złych skutków, tym atoli, którzy iuż są do Kołtóna udysponowanemi, radziłbym poprzyiacielsku, aby tego nierobili. Wszyscy albowiem maiący włosów więcey, mniey cierpią, kiedy przeciwnie owi, którzy maią mniey włosów, ponieważ Kołtón nie ma się z czego zwić, więcey cierpią, bo materya Kołtónowa inne części ciała attakować zwykła. Czyli teraźnieysze za modą w prowadzone obcinanie włosów, iakkolwiek bądź z wielu miar bardzo ieſt dobre i dogodne, w tey tu ſtronie niechay iednak każdy nie uwodzący się przesądami sądzi i chroni się od szkody.

§. 70.

Osobiste i szczególne historye czyli przykłady kołtónowych affekcyy i wypadki ich tak pomyślne, iak nie pomyślne przytaczać tu osądziłem za rzecz nie tego mieysca, znaczną albowiem maiąc liczbę spisanych takowych przypadkow, niechciałem z nich robić w tym mieyscu tylko wyiątki, ile że ułożyłem sobie poźniey na widok publiczności obszernieyszy zbiór takowych wydadź Historyy.

DODATEK

Moie myśli i zdanie w szczególności, względem poprawioney Etiologii Kołtóna przez Doktora Schlegel wydaney, w sobie

ZAWIERAIĄCY.

Właśnie, kiedy iuż Dzieło moie niniejsze o Kołtónie w druku było, a zatem pomimo usilności moiey, nie co za pozno, bo dopiero teraz znalazłem się w sposobności dostania Dzieła JP. Doktora Schlegel w Rossyi, w tey materyi prawdziwie nayświeższego i interessuiącego.

Aczkolwiek JP. Justus, Fryderyk August Schlegel, Medycyny i Chirurgii Doktor Cesarsko-Rossyyski nadworny Radzca i Lekarz praktykuiący w Ros-

syi, w dosyć obszernem swoim dziele w roku 1806 w Jenie wydanem: "O przyczynach Kołtóna u ludzi i zwierząt, o sposobach leczenia go i w krótce wytępienia, tudzież powrocenia do dawnego dobrego i szczęśliwego bytu pozbawionego przez tę chorobę ludności, kraiu Polskiego, dosyć obszernie wypisał się, chcąc atoli każdą z tych materyi iaśnie i dokładnie wyłożyć i oddadź z podanemi przezemnie zdaniami i myślami podług prawideł naysprawiedliwszey krytyki porownywać, tedy przedsięwziąłem tem mocniey, nie tylko istotnieysze punkta dzieła tego całego, ale nawet cały traktat Rozdziału o prawdziwym Kołtónie zwierzęcym (nie przepomniawszy onego przez omyłkę lub umyślnie, iak Autor w Rozdziale 5tym wzywa i prosi) rostrząsnąć; a ponieważ iak tenże Autor daley mówi, na tem właśnie od dawna zależała cała trudność, że przez wieki nie docieczono i nie wyiaśniono, iaki iest w tem wszystkiem związek, tedy materyą i rzecz tę iak naydokładniey zgłębić.

Atoli w ścisłem rozumieniu i znaczeniu, przetrząsnąwszy ia i zrozumia-

wszy dobrze wszystko, znalazłem rzeczy i materye zaięte w temże dziele JP. Doktora Schlegel prawdziwie godnemi i wartemi czytania, i lubo niektóre rzeczy tu do tey materyi w cale nie należące, chociaż w dziele tem pięknie są oddane i zastosowane, (osobliwie też co się tyczy pięknych fizyologicznych podań o transpiracyi w 2gim i 3cim Rozdziale, wiadomości o budowie, pożytkach i przeznaczeniu włosów przystosowaniem tego wszystkiego, co w tey materyi dotąd kiedy rzeczone było; przecięż widać iak dzieło to iest pracowite i piękne, obfituiące w lekturę i doświadczenie, a zatem bardzo wiele daiące światła i nauki, i mogące bydź zastosowanem do innych objektów patologicznych, lecz niestety! co się tyczy materyi o prawdziwych przyczynach bynaymniey w dziele tem rzecz ta co do istoty swoiey zgłębiona nie iest.

Autor nie mógł nawet pomimo tego zgodniey z prawdą, nic lepszego przyiąć za zasadę, iak naywięcey znane dotąd myśli, zdania i postrzeżenia, równie z tey miary iak i w ogólności szanownego Męża JPana de La-Fontaine.

Lecz ponieważ Autor za istotną przyczynę Kołtonów, (co La - Fontaine dotąd zbyt trudnem bydź znalazł, a przeto nic z pewnością i positive nie oznaczył (tylko golenie głów u mężczyzn w Polszcze i żydow tamże naznacza, a zatem wszystkie dalsze podania i twierdzenia swoie do tego odnosi i stósuie, tedy różni się też dla tego bardzo w zdaniu, i odstępuie od ztwierdzonych doświadczeniami podań La-Fontaina, a nawet nie mógł tego dostrzedz Autor chyba w Rossyi, a tem mniey około Warszawy, bynaymniey zaś w okolicach Krakowa (gdzie golenie głów prawdziwie osobliwością iest) to widzieć i postrzedz można.

W ogólności przeto, osobliwie też w Rozdziale 6tym Autor, gdy mowi o prawdziwym endemicznym Kołtónie u Polakow i Polskich żydow trzyma się tego ułożonego przez siebie, a szczególnego i osobliwszego twierdzenia, że istotna przyczyna Kołtóna u tych obódwoch stron (a nie iak JP. Doktor Schlegel mówi narodow) zależy iedynie na tey różnicy golenia głów w północnych klimatach, i t. d.--- I mówi daley." Ze

ſtrata włosów naywidocznieysze choroby i Kołtóna sprawić może, oprocz innych ważnych dowodow, naſtępuiące nawet doświadczenia i nawzaiem porownywania stwierdzaią to, „ czego ia atoli spomiędzy czterdzieſtu przez niego przytoczonych przykładow, cztery tylko nayznakomitsze godne przytoczenia tu i odpowiedzenia na nie znalazłem i osądziłem.

Schlegel.

Wszyscy ci, którzy nie golą głów wskazanym wyżey sposobem, tak iak Polacy i żydzi polscy, wolni są w życiu swoiem od chorób pochodzących z golenia głowy i od Kołtóna.

Ja.

Rzecz do zaſtanowienia ieſt, że Autor mniemanie swoie nie maiące fundamentu, chce podawać i utrzymywać za iſtotną przyczynę Kołtóna, kiedy to pewna ieſt i niezawodna) że tu w kraiu tak chrześcianie, iak żydzi mało co zwykli golić głowy, zaś Kołtón właściwy częściey się daie poſtrzegać u ludxi maiących włosy, iak u owych, którzy głowy golić zwykli.

Przypuściwszy nawet, żeby przy dyspozycyi do tey choroby, ten lub ow golący głowę z reszty włosów swoich dostał Kołtóna, tedy częste to powtarzanie golenia poczytuię tylko za przyczynę okazyonalną, albowiem przez powtarzane takowe drażnienie przypływ soków na to mieysce w prawdzie następuie, nie idzie atoli za tem, ażeby skoro podług podanych przezemnie zasad w organizmie nie masz dyspozycyi, żeby Kołtón uformować się miał, a nie dopieroż koniecznie musiał.

Schlegel.

Męszczyzni tylko Polący i żydzi Polscy zwykli dostawać prawdziwego Kołtóna i z nim połączonych chorób, czemuż nie kobiety? czemu nie dzieci od roku iednego do 6, a nawet i do 12 lat maiące?

Ja.

Mniemanie to samo z siebie upada, albowiem tu pospolicie w tych stronach kobiety więcey niż męszczyzni miewaią Kołtóna, do czego ieszcze przyczynia się moda u męszczyzn obcinania, nie zaś golenia włosów na głowie, wszelako obiedwie płcie bez wyiątku podlegać

zwykły Kołtónowi i z nim związkowym chorobom.

Są znowu i spomiędzy dzieci niektóre od roku iednego aż do doyźrzałego męskiego wieku, które bynaymniey nie dały sobie okazyi przez golenie głowy, a przecięż miewaią prawdziwego Kołtóna, i cierpią rozmaite inne tego rodzaiu choroby. Mógłbym tego ile przytoczyć przykładów podobnych i dowodów, lecz to tylko na dowód przywodzę, że w ostatnich dwóch latach w iednym znakomitym domu 5 kobiet i iednego męszczyznę miałem w kuracyi, którzy chorowali na prawdziwego, kraiowego, z rozmaitemi ciężkiemi przypadłościami złączonego Kołtóna.

Schlegel.

Dwunastu rodowitych Polakow, po Niemiecku, po Francuzku, po Angielsku ubieraiących się, włosy fryzowane, loki i harcopy, tak iak inni noszących, bynaymniey nie byli exponowanemi, ani mieć Kołtóna, ani cierpieć przypadłości z nim związkowych, chociaż ich oycowie, dziadowie, pradziadowie wszyscy i Kołtóna mieli i symptomatom iego podlegali.

Ja.

Ani loki, ani warkocz czyli harcop nie potrafi nikogo ochronić od Kołtóna, można w prawdzie przy prawdziwey dyspozycyi do Kołtóna przez wyczesywanie i fryzowanie długo przeszkadzać do uformowania się Kołtóna, ale się nie można przez to przeciw Kołtónowi zabespieczyć, i owszem można się wyexponować na rozmaite udręczenia chorowite, które atoli częstokroć, acz poźniey, wszelako i harcop i loki w Kołtóna splataią i przerabiaią, iako tego setne widziałem przykłady, i co dzień mam okazyą spostrzegania i uważania, nieoglądaiąc się ani na przodków tychże chorych, ani iakiey oni kondycyi byli.

Schlegel.

Dwudziestu sześciu Niemcow, Francuzów, Włochów, Anglikow, Hollendrów, Moskali i innych nacyonalistów żyli w Polszcze długo, zgoła tak długo iak sami chcieli, żyiąc tem samem powietrzem, potrawami i napoiami, obcuiąc i żyiąc w znaiomości i związkach z Polakami, a wszelako ani Kołtóna nie dostali, ani przypadłości onemuż to-

warzyszących tak długo, iak długo swoie zachowali obyczaie odzienie, zwyczaie i ubior głowy, co nayistotnieyszą iest rzeczą.

Ja.

Twierdzenie to iest bardzo parcyalne, wszakże ia widziałem i miałem w kuracyi wiele Niemców i Niemek, żyiących i ubieraiących się zupełnie po niemiecku i długie włosy maiących, którzy prawdziwego i z ciężkiemi przypadłościami połączonego mieli Kołtóna. Jednakowoż nie przeczę ia temu, żeby nie byli cudzoziemcy mniey podległemi teyże chorobie, wszakże to sam w moiem dziele powiedziałem, że cudzoziemcy nie tak często i nie w tych samych czasu wymiarach nabieraią dyspozycyi do tey choroby, albowiem od samey iedynie indywidualney czyli osobistey konstytucyi to zależy, tak iak w Epidemiiach innych chorób, nie koniecznie wszyscy ludzie zaattakowanemi bywaią od owych chorób, tem mniey przytrafia się, żeby wszyscy razem epidemiczną chorobą złożonemi bydź lub wszyscy na nią umierać mieli.

Pomimo tego wszyftkiego, niczego bardziey nie pragnę dla zupełnego przekonania, i udowodnienia mego twierdzenia, iak żebym mógł mieć sposobność osobiście przekonać JP. Doktora Schlegel i w widocznych przykładach na chorych tutay wykazać prawdziwość i rzetelność tego, co powiedziałem, aczkolwiek pomimo tego, co ia powiedziałem, ieft doftatecznym dowodem, sama Publiczności opinia i przekonanie.

I dla czegoż golenie włosów na głowie, iak autor pretenduie, u samych ludzi tylko w Polszcze miałoby bydź przyczyną Kołtóna? czemuż też u koni ani tu, ani na Rusi Kołtóna nie przypiśuie autor tey samey przyczynie, ale tylko samemu zatrzymaniu transpiracyi, kiedy to ieft pewna, że przez zatrzymanie transpiracyi niezliczona moc innych chorób reprodukowaną bywa? daley, dla czegoż to w Polszcze i na Rusi konie w dzikich ftepach, (kiedy przecież i na innych mieyscach w Europie konie tak chowanemi bywaią) maią tylko Kołtonowi podlegać? wszakże to i po nayczyścieyszych i nayochędożnieyszych ftayniach tutay konie ftawać się zwykły

kołtónowatemi i widzieć ie można na różne leczonemi bydź choroby?

Gdyby w rzeczy samey zatrzymanie transpiracyi (które podług mego naydokładnieyszego przekonania tylko za okazyonalną przyczynę w ogólności poczytane bydź może) u zwierząt czworonożnych w Polszcze i Rossyi za istotną przyczynę przyiąć można, tedy zmordowanie i spędzenie czyli zgonienie koni, i na wiosnę przypadaiące corocznie lenienie się bydła poczytaćby także należało za przyczynę przyczyniaiącą się, tylko także w rzeczonych kraiach; lecz ponieważ to oboie tak lenienie się, iak transpiracya bez wyiątku ogólnie podług prawideł i rozporządzeń natury na całym okręgu ziemskim iest wspólne i powszechne, zaś zgonienie, a potem zaziębienie koni, tak tu iak owdzie mniey lub więcey, częstokroć iednakże, a nawet powszechnie i inne istotnie chorowite przypadłości za sobą ciągną i sprawuią; tedy przeciwko takiemu arbitralnemu twierdzeniu zrobić można następuiący zarzut czyli zapytanie: dla czego w tych tu kraiach Kołtón, a nie inna choroba, a na odwrot

w innych kraiach inne choroby, a nie Kołtón naſtępują? na które to pytanie naczey odpowiedzieć nie można, iak, że tu w tych ſtronach Kołtón tylko *post hoc* (podług twierdzenia JP. Doktora Schlegel) a nie zaś *propter hoc* naſtępuie, a tak służyć może za naymocnieyszy dowód przeciw takowemu twierdzeniu.

Zeby zaś to *propter hoc* iak nayiaśniey i naywidoczniey wykazać, odsyłam moich łaskawych i bezſtronnych Czytelnikow, ażeby w dziele moim ninieyszym odczytać chcieli dokładny wywod iſtotnych przyczyn w klimacie maiących bydź szukanych; czego w prawdzie dawniey iuż w owym wyrazie klima szukano, lecz nikt sobie nie zadał pracy, ażeby rzecz tę analitycznie i z precyzyą w rzeczy samey wyłuszczył i wykazał.

Co się tyczy sposobu leczenia Kołtóna w ogólności przez autora za skuteczny zachwalonego, tedy całą kuracyą odnosi on w ogólności do lekarſtw i sposobów, przez któreby można sprawić i utrzymać transpiracya; zewnętrznie zaś do kataplazmow odmiękczaiących, a po części drażniących, na głowę appliko-

wanych, za pomocą których może nastąpić reprodukcya Kołtóna, lub przynaymniey, ieżeli nie masz włosow na głowie, tedy można zdeterminować zapęd materyi transpiracyi do głowy.

Twierdzenie to i mniemanie zupełnie zgadza się z podaniami moiemi; także co się tyczy tak nazwanych łaźni parowych, na Rusi upowszechnionych, zaś rzadkich w Polszcze, iż one przez się w affekcyach kołtonowych są dobremi i pomocnemi, zgadzam się zupełnie i wierzę chętnie, że przy applikacyi onychże częstokroć w krótce bardzo i bez wielu przeciwnych przypadłości Kołtón prawdziwy wywiiać się zwykł.

Z resztą wszystko, co autor oprócz tego tylko w szczególności i w sposobie doświadczania czyli proby, iednakże z rezonowaniem przywodzi, należy więcey do Terrapii ogólney, gdzie atoli znowuż wiele zależy od stanu osobistego w szczególności czyli indywidualnego.

Prawdziwy atoli Kołtón zwierzęcy powinien bydź leczony tym samym sposobem, podług tych samych prawideł, z temiż samemi ostrożnościami i temi

samemi lekarstwami, tylko w większey ilości, i w tym celu ia Siarkę, Antymonium, Salmiak, Asafetydę, za naydogodnieysze naylepsze poczytuię.

Zaprzeczyć atoli nie można, chcąc dokładne, sprawiedliwe i bezstronne dadź zdanie o tem dziele JP. Doktora Schlegel, że tenże nieskończenie wiele sobie zadał pracy w wyrobieniu i ułożeniu tego dzieła, i rzecz, czyli materyą, o którey traktuie, z Entuzyazmem tłómaczyć, wyiaśnić i udowodnić usiłuie. Wszelako pokazuie się iaśnie i wyraźnie, że autor bardzo mało ma czystego, prawdziwego i rzeczywistego w tey mierze doświadczenia, ażeby mógł podania swoie i twierdzenia utrzymywać i doświadczeniami popierać, kiedy też są wręcz przeciwne spostrzeżeniom ugruntowanym, tu w kraiu udowodnionym i zatwierdzonym. Ja spodziewam się nawet i rozumiem, że autor zastanowiwszy się nad temi uwagami moiemi sam przyzna, że on rzeczy tę nie z rzeczywistey i dobrey strony wziął na uwagę, a przeto nie postarał się z wszelką dokładnością rzeczy tey zgłębić, zupełnie bowiem nie przyznaie za przyczynę istotną

tey

tey choroby, samo klima. Dla tego też podane iego rady i sposoby praktyczne względem kuracyi Kołtóna, warunkowo tylko mogą bydź przyięte, ale nie iako takie, które z wszelka pewnością swoiemu celowi odpowiedzieć byłyby w ſtanie; takoż wskazane i proponowane przez niego szczególnieysze środki do wytępienia Kołtóna, ach nieſtety! zaledwo między piękne myśli i dobre chęci policzyć można.

Ze wszech miar byłoby bardzo pięknie i chwalebnie, i ſtosownie do nader użytecznego podanego przez Imperatorsko-Roſsyyski Uniwersytet Wileński zapytania, za które przez tenże Uniwersytet nadgroda ieſt przyrzeczona, podług ogłoszenia i programma w języku Francuzkim w miesiacu Czerwcu roku 1805 wydanego, gdyby autor, iak sam wspomina, na toż pytanie odpowiedzieć zadał sobie był pracę.

Zapytanie owe było naſtępuiące: Jakie są prawdziwe znaki czyli cechy i przyczyny owey choroby, która lubo nie samey tylko Polszcze ieſt własną, wszelako *Plica Polonica*, Kołtonem nazywa się? czyli są iakowe środki do

leczenia tey choroby, któreby pomocnieysze i skutecznieysze były, iak te, które dotąd są znaiomemi, i które dotąd w leczeniu tey choroby były i są znaiomemi?

Lecz zaraz na wstępie, temu zapytaniu nie odpowiedziało to dzieło, albowiem nietylko o prawdziwych znakach i cechach Kołtóna w tem dziele ani wzmianki nie masz, lecz nawet istotne przyczyny tey choroby zaledwo, że nieco wspomniane są bez naymnieyszego zagłębienia się w tę tak ważną materyą, a tak całe dzieło iego, przy tylu niedokładnych wnioskowaniach, iest niedokładne i nie zupełne.

OMYŁKI

Na karcie 3 stronie 2
Zamiast: *Ars autem & inhumana*
Czytay: & indufiria humana.
Tamże zamiast: *subominiſtrant.*
Czytay subminiſtrant.
Na karcie 16 w wierszu 4tym
Zamiast: *retorquent*
Czytay: retorquentur.
Zamiast: *convolvunt*
Czytay: convolvuntur.
Tamże w wierszu 5
Zamiast: *conglabant.*
Czytay: conglabantur
Tamże w wierszu 6
Zamiast: *totiusque.*
Czytay totusque.

Córki Leopolda Świętego Margrabi Austryac
go, wnuczki Cesarza Henryka IV. zapragn
iedynowładztwa nad całą Polską, a chcąc uchi
lić testament oycowski, zwołał zjazd do Krako-
wa. Lecz gdy tu nie udały mu się zamysły
radą, usiłował sam przez się mocą ogarnąć
działy braci swoich. Nieoszczędzał na przeku-
pienie stronników pieniędzy, a z zagranicy
sprowadzał obce zaciągi, żeby przytłumić tym
skuteczniey ich partyą. W ostatniey rozpaczy
uradzili prześladowani bracia błagać litości u
samey Agnieszki. Daremne były ich prozby.
Odpowiedziano im, że tak będzie lepiey, gdy
ieden panować będzie. Ta nieużytość, a mia
nowicie wprowadzone zagraniczne woyska po-
ruszyły wiele panów, na których czele stanęli
Jakub Arcybiskup Gnieźnieński z Wszeborem
Woiewodą Sandomirskim. Nienawiść, którą
na siebie iuż dawniey ściągnęła dumna *)
Agnieszka, przywabiała co raz więcey serc przez
pychę

*) Wyśmiewała się podług Bogufała ze stroiu i oba-
wia Polaków.